

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 178 listopad 2024

ISSN2009-3802
mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



WIECZÓR KABARETOWY

Marcin Daniec | Jurek Kryszak | Kabaret Młodych Panów



Wieczór Kabaretowy w Dublinie: Kabaret Młodych Panów, Marcin Daniec i Jerzy Kryszak na jednej scenie!

1/12 Dublin the Helix



2025 I LOVE YOU

T.LOVE

28 LUTEGO CORK
CYPRUS AVENUE START 20.00

01 MARCA BELFAST
MANDELA HALL START 19.00

02 MARCA DUBLIN
BUTTON FACTORY START 19.00

BILETY: KONCERTY.IE

18+

ZENITH
MUSIC

**PROWADZISZ W IRLANDII
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?**

**BUREAU KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:**

- ☑ rejestracja działalności gospodarczej
- ☑ rejestracja rozliczanie podatków w systemie RCT
- ☑ pomoc w rozliczeniu podatków
- ☑ rozliczenia VAT
- ☑ payroll i staż płac
- ☑ biżnes plany i analizy finansowe
- ☑ wnioski o Tax Clearance
- ☑ rejestracja podatkowa w CRO

D&M SERVICES

Office in Dublin: 14th Fl. Park West Enterprise Centre, Parnock Road, Dublin 12, D12 X238
tel/fax: 01 42 68 798
email: info@dandmservices.com

Office in Cork: 4th Fl. 55/56a, Cash Street, Cork
tel: 021 8922222
email: info@t3angels.com

085 PRAWNIK 085 7729645 01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland



WE'RE HIRING
JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV
to jobs@polonez.ie



WE'RE HIRING!



- Shop Supervisor / Store Manager
- Supervisor Assistant
- Sales Assistants
- Deli Assistants

Send your CV to jobapplication@polonez.ie



SCAN HERE
for the nearest Polonez
shop

Follow us on
[@polonez.ireland](https://www.facebook.com/polonez.ireland)





6



10



12



15



18

W OBIE STRONY

- W Subiektywie Czerwińskiego: nowa muzyka, czyli smartfonitis 4
- Irlandia: to nie jest kraj dla małych dzieci 18

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,7,8,12,15,17

PRZEWROTKA

- Przepraszamy, znowu biją 7

HISTORIA

- Nowe spojrzenie na postać ks. Jerzego Popiełuszki w biografii Jolanty Sosnowskiej 8

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Budowanie i utrzymywanie zdrowych relacji 10

SHAMEK W DUBLINIE

- Mumie w Dublinie 17

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Wieczór Kabaretowy w Dublinie: Kabaret Młodych Panów, Marcin Daniec i Jerzy Kryszak na jednej scenie! 14

PRZYBORNİK

- Dlaczego Irlandia jest najlepszym miejscem do inwestowania w nieruchomości? 16
- Najważniejsze założenia irlandzkiego budżetu na rok 2025 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Kino 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

WYBRAN W KONICZYNI

- XX lat minęło – Polacy na Szmaragdowej Wyspie (cz. 2) 23

Drodzy Czytelnicy i Drogie Czytelniczki,

Jeśli mieszkacie w Dublinie i byliście w centrum miasta, zapewne niejednokrotnie widzieliście kolejki ustawiające się po południu, czekające na darmowe posiłki od organizacji charytatywnych. Takie posiłki bywają wydawane w zaimprovizowanych jadłodajniach, prosto z samochodów lub w siedzibach tych organizacji. W ciągu ostatnich lat ich liczba znacząco wzrosła, a punkty te zaczęły pojawiać się również w innych, większych i mniejszych miejscowościach Irlandii.

Koszty życia na Zielonej Wyspie wzrosły tak drastycznie, że wielu rodzin zwyczajnie nie stać na choćby jeden gorący posiłek dziennie. Oficjalnie w Irlandii nie funkcjonuje pojęcie „ubóstwa żywnościowego”, jednak organizacje charytatywne szacują, że obecnie wskaźnik ubóstwa żywnościowego mógł przekroczyć 10 procent. Powodem tego jest rosnąca przepaść między wzrostem kosztów życia a wzrostem wynagrodzeń. Według sierpniowego Indeksu Cen Konsumpcyjnych z 2023 roku, ceny żywności wzrosły o średnio 8% w ciągu ostatnich 12 miesięcy, a od sierpnia 2021 roku – aż o 18%. Tymczasem średnia pensja wzrosła w tym samym okresie jedynie o 4,3%. Oznacza to, że nawet osoby pracujące odczuwają trudności finansowe, nie wspominając już o tych, którzy mają jedynie pracę dorywczą lub są bezrobotni.

Problem ubóstwa żywnościowego dotyka przede wszystkim rodzin żyjących z zasiłków oraz te, w których tylko jedna osoba pracuje za płacę minimalną. Coraz częściej dotyka również studentów, osoby samotne, samotnych rodziców, imigrantów oraz seniorów.

Pamiętajmy o tym, siadając codziennie do obiadu czy kolacji. Nie każdy ma to szczęście. Są rodziny w Irlandii – być może tuż obok nas – które, mówiąc potocznie, „nie mają co włożyć do garnka”. Rozejrzyjmy się wokół siebie i zastanówmy się, czy możemy pomóc takiej rodzinie w jakikolwiek sposób. Być może właśnie my jesteśmy w stanie zmienić czyjeś życie.

Redakcja

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!**Dołącz do nas na FACEBOOKU!****facebook.com/magazyn.mir**

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego

**Ministerstwo Spraw Zagranicznych**

Wydawca:
Mir Press Limited
Unit 26, Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6

Redakcja:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Tomasz Wybranowski
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Marta Wilczewska
Piotr Słotwiński
Przemysław Zbieroń

Korekta: Monika Szeszeko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Nowa muzyka, czyli smartfonitis

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. U nas wszystko po staremu. Liście lecą z drzew, czystsze lecą do góry, Polki lecą na obcokrajowców, obcokrajowcy na Polki, euro leci raz w tę, raz w tamtą, i tylko LOT nie lata do Irlandii. Cholera, a tak miałbym blisko do Okęcia. Wyprawa z rajanerskiego Modlina do Warszawy zajmuje całe wieki, a taryfiarzę lecą w kulki z opłatami za kurs. Tymczasem w radiu leci dicho polo, u tego taryfiarza w sensie. Oprócz tego w domu wszyscy zdrowi.

„Dzisiejsza gawęda miała w założeniu wyjść spod pióra mojego słynnego spadkobiercy, wciąż w wieku szkolnym, choć niewiele mu tej szkoły zostało. Niestety brzydzą się nepotyzmem i kumoterstwem tak strasznie, że do powyższego incydentu nie doszło. Wystarczy, że w Warszawie, kiedy tam rezydowałem za poprzedniego lodowca, wszyscy oprócz mnie zdawali się być z jakiegoś rodu, a trzy czwarte z nich miało polot pingwina. To tak w temacie latania. Poza tym w dniu oddania zlecenia rzeczony spadkobierca stwierdził, że musi się uczyć, czyli iść z kolegami na pizzę. Ponadto nie za bardzo lubi pisać, choć mu to nie najgorzej idzie. Znacznie bardziej woli

czytać, a jeszcze bardziej słuchać, i tak dochodzimy do murowanego fenomenu tej jakże pokracznej epoki: małolaty słuchają muzyki swoich rodziców.

„Nagle przestałem być zwykłym „starym”, bo kumple syna zwiędzieli się, że trzy razy widziałem na żywo Rage Against The Machine, pierwsza płyta Pearl Jam wyszła zaraz po mojej maturze i ludzie mówili, że to „nowa muzyka”, natomiast trendowy ćpak Kurt Cobain chodził jeszcze wtedy żywy i nawet twierdzono, że jesteśmy do siebie podobni. W sensie z wyglądu, of jasny course. Rzeczy takie jak Limp Bizkit albo Linkin Park, a nawet Green Day i Offspring, były odległą przyszłością i świat miał o nich usłyszeć dopiero za kilka lat – i to właśnie rozkłada na łopatki wszystkich nastolatków, ponieważ dla nich to prehistoria. A największy ubaw mają, kiedy im mówię, że Eminem ma tyle lat co ja. Na tym w zasadzie kończą się podobieństwa między nami. Feminem, znaczy fenomen, tfu, fenomen Eminema polega na tym, że w przeciwieństwie do mnie on prawie w ogóle nie zmienia się z wyglądu.

„Niestety mimo tego całego archeologicznego rokendrolizmu wszystkie małolaty cierpią na smartfonitis, czyli przewlekłe skrzywienie kręgosłupa w części szyjnej. Z pewnego punktu widzenia uznaję to za efekt uboczny zdobywania bezcennej wiedzy na temat tegoż rokendrola, którą młódź czerpie ze swoich okienek do lepszego świata. Tu zresztą należy się ukłon w stronę pogardzanego przez tak zwanych dorosłych TikToka, który niestrudzenie dokonuje ekshumacji przeróżnych muzycznych ciekawostek i przetwarza je w globalne trendy. Nawet mnie samemu od czasu do czasu odświeża się pamięć: ostatnio w ten sposób odkryłem na nowo zespół Ugly Kid Joe, o którego istnieniu zapomniałem jakieś dwadzieścia pięć lat temu, a także wynalazki w rodzaju Presidents Of The USA, bo i oni ulotnili się z mojej umęczonej łepetyny. Biorąc pod uwagę, że pasjonują się tym wszystkim małolaty w wieku przedpoborowym, przywraca mi to wiarę w nowe pokolenie i daje nadzieję, że nie zostanie po nas tylko pył.

„Sam zaś TikTok bije rekordy w przepoczwarzaniu swojego oblicza. Startował jako aplikacja do karaoke, potem był platformą dla kretynek machających rękoma, jeszcze potem oazą dla trochę starszych kretynek, które w zasadzie tylko pokazywały

się do kamery, następnie przejęli go kretyni obu płci, rozgniatający sobie na twarzach torty albo pierdzący nosami, by od jakiegoś czasu być hot spotem generacji X, co już raz miałem okazję opisać na łamach MiR-a. Teraz do gry weszły głosowe „czaty”, czyli coś w rodzaju takiego Zooma czy innego Webeksa, tylko dla ludzi, którzy zamiast o interesach gadają o dupie Maryni i nie znają się ze sobą za bardzo. Jakieś dwadzieścia lat temu takie rzeczy były modne tylko w formie pisanej. Potem przyszedł Skype. Potem poszedł Skype. I się zaczęło. Swoją drogą ciekaw jestem, w którą stronę pójdzie to wszystko. Może naprawdę za sto lat będzie można czatować przez telepatię, cola będzie w pastylkach, a kolonie na księżycu staną się faktem.

„Na razie, póki co, trwa siemniemy wiek dwudziesty pierwszy. Epoka kataklizmów, kryzysu, kurestwa i kretyństwa. Wszystko na K. Ze tak zacytuję samego siebie. Wiadomości ze świata są tak bez sensu, że zacząłem oglądać na YouTube relacje z wojny w Wietnamie, stare reklamy pralek oraz występy Jimiego Hendriksa. Niby to samo, ale chociaż w ciekawszym wydaniu.

„Włodarze Dublina znowu bawią się w obietnice, chociaż nie słyszałem, żeby zbliżyły się tu jakieś wybory. Ostatni przebój polega na obiecywaniu tarasu widokowego dla miłośników lotnictwa, którzy zbierają się na zaimprovizowanym parkingu przy płocie lotniska i robią zdjęcia aerlingusów latających do Ameryki. Miał tam się znaleźć zadaszanie, siedzenia, ubikacja, ja zaś sam dodałbym jakiś bufet i kiosk z pamiątkami. Coś mi się jednak wydaje, że do obiecywanej inwestycji nie dojdzie, ponieważ jak wiadomo władze miasta zainwestowały trzysta trzydzieści sześć tysięcy euro w szopę na rowery dla polityków z Leinster House, nie poruszających się rowerami. Rozmawiałem niedawno z człowiekiem, który robi takie rzeczy dla administracji naszego osiedla; stwierdził, że równie dobry „bike shed” można spokojnie zmajstrować za dwa zera mniej. No, ale cóż, władza to władza. Tam zwykle jest dużo zer, niezależnie o jakim państwie mowa.

„Inny nowy bajer to bezgotówkowe płatności w dublińskich autobusach, które też ostatnio obiecują jacyś ważni ludzie. Owszem, byłby to gigantyczny przełom i wielki krok Dublin Bus w stronę cywilizacji, ponieważ ich system płatności za kurs zatrzymał się

w okolicach roku tysiąc dziewięćset pięćdziesiątego, a i nawet wtedy bywały na świecie rozwiązania dużo bardziej inteligentne, niż wrzucanie drobnych do metalowej puszki bez możliwości otrzymania reszty. Autor pomysłu zelektronizowania tego przedsięwzięcia na pewno zasługuje na nagrodę Nobla, ale obawiam się, że jej nie dostanie; cała kasa jak nic pójdzie na przerabianie kolejnych ulic na jednokierunkowe w miejscach, w których nie ma to żadnego logicznego uzasadnienia. Najwyraźniej ktoś dostał posadę i musi teraz, jak mawiają profesjonalści w tej branży, wprowadzić niezbędne zmiany.

„Nie przestają też mówić o przedłużeniu Luasa do Finglas. Teraz termin wyznaczono na rok 2031. Przestali natomiast mówić o Dublin Metro, chyba to jeszcze nie sezon na takie gadki. Skończy się gadanie o Luasie do Finglas, sprawa wróci na wokandę. Ruch w mediach musi być, czyż nie? Dziennikarze muszą z czegoś żyć, a ostatnio nikt nie zabił nikogo w mieście i nie wywołał przez to zamieszek, nielegali w namiotach już się wszystkim znudzili, a Coolock jest pobjowiskiem po słynnym pikniku rodzinnym, jaki urządzono tam na budowie hotelu dla azylantów w czasie ostatnich wakacji.

„My tu gadu gadu o Dublinie, a tymczasem „National Geographic” uznało Cork za jedno z dwudziestu pięciu miejsc na świecie, które koniecznie należy odwiedzić. Nie wiem, czy dziennikarze z „National Geographic” byli kiedykolwiek w Cork, ale odwiedzić rzeczywiście warto. W tym mieście jest dużo inteligentnych ludzi, taka choćby redakcja MiR-a.

„Tymczasem dotarły do mnie wieści, jakoby jedna taka, co to trzydzieści lat temu dała mi kosza, właśnie miała się rozwodzić. Ja byłem podobno zbyt rokendrolowy, natomiast osiłek, który przebił moją ofertę, był wysportowany i miał lepszy samochód. Niestety okazał się osiłkiem i damskim bokserem, a także dziwką. Pani, gnębiąc się w cierpieniu, napisała, że może byśmy się jakoś skontaktowali. Co miałem robić – zablokowałem babę. Im jestem starszy, tym z coraz większym przekonaniem uważam możliwość blokowania ludzi za cudowny wynalazek naszej cywilizacji. No, ale to już jest temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE
PIOTR CZERWIŃSKI



The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl

Ceny mieszkań w Dublinie wariują

Według Departamentu Mieszkalnictwa średni koszt budowy dwupokojowego mieszkania w Dublinie wynosi obecnie aż 592 tys. euro.

W badaniu przeprowadzonym przez departament Studium Całkowitych Kosztów Rozwoju oszacowano koszt budowy czterech różnych typów budynków – bliźniaka z trzema sypialniami, dwupokojowego mieszkania podmiejskiego, dwupokojowego mieszkania miejskiego i specjalnie wybudowanych mieszkań dla studentów. Ustalono, że koszt budowy dwupokojowego mieszkania w Dublinie wahał się od 549 790 euro na przedmieściach do 591 783 euro na obszarach miejskich. Twarde koszty budowy dwupokojowego mieszkania miejskiego, a właściwie elementów z cegły i zaprawy, oszacowano na 266 058 euro, co stanowiło 46 proc.



całkowitych kosztów budowy. Mieszkania są zwykle droższe w budowie niż domy ze względu na zwiększone wymagania konstrukcyjne, takie jak windy, miejsca parkingowe i przepisy przeciwpożarowe.

Dochodzenie w sprawie używania przez Ryanair technologii rozpoznawania twarzy

Irlandska Komisja Ochrony Danych Osobowych (DPC) poinformowała w piątek o wszczęciu dochodzenia w sprawie potencjalnie niezgodnego z prawem stosowania przez irlandzką linię lotniczą Ryanair technologii rozpoznawania twarzy.

Sprawa dotyczy stosowanych przez Ryanair procesów weryfikacji klientów, którzy rezerwują loty poprzez strony internetowe podmiotów zewnętrznych lub internetowe biura podróży. DPC wyjaśniła, że otrzymała szereg skarg dotyczących praktyki Ryanaira polegającej na żądaniu dodatkowej weryfikacji tożsamości, a metody weryfikacji obejmują wykorzystanie technologii rozpoznawania twarzy. Dochodzenie ma zbadać, czy stosowanie przez Ryanair metod weryfikacji jest zgodne z ogólnym rozporządzeniem o ochronie danych (RODO), w tym z częścią dotyczącą zgodności z prawem i przejrzystością przetwarzania danych. DPC otrzymała liczne skargi od klientów Ryanaira w całej UE/EOG, którzy po dokonaniu rezerwacji lotów musieli następnie przejść proces weryfikacji. Metody weryfikacji stosowane przez Ryanair obejmowały wykorzystanie technologii rozpoznawania twarzy z wykorzystaniem danych biometrycznych klientów – powiedział Graham Doyle, zastępca komisarza DPC. Odnosząc się do sprawy, Ryanair oświadczył, że z zadowoleniem przyjmuje dochodzenie DPC, gdyż jego proces weryfikacji chroni klientów przed nieautoryzowanymi przez tę linię internetowymi biurami podróży (OTA),

które „podają fałszywe dane kontaktowe i szczegóły dotyczące płatności, aby ukryć fakt, że zwyżają opłaty i oszukują konsumentów”. Klienci, którzy dokonują rezerwacji za pośrednictwem tych nieautoryzowanych OTA, są zobowiązani do ukończenia prostego procesu weryfikacji (biometrycznej lub cyfrowej), z których oba są w pełni zgodne z RODO – oświadczył rzecznik Ryanaira. Jak wyjaśnia irlandzka stacja RTE, klientom korzystającym z zewnętrznych biur podróży Ryanair oferuje trzy metody weryfikacji tożsamości. Express Verification wykorzystuje technologię rozpoznawania twarzy dostarczaną przez firmę zewnętrzną. Klienci są proszeni o dostarczenie zdjęcia swoich dokumentów podróży, zrobienie zdjęcia twarzy w celu sprawdzenia, czy zgadza się z ich dokumentem tożsamości, a następnie wykonanie wskazanych czynności przed kamerą na swoim urządzeniu. Są oni również proszeni o uiszczenie opłaty w wysokości 59 eurocentów w celu pokrycia kosztów technologii rozpoznawania twarzy, z czego Ryanair, jak twierdzi, nie czerpie korzyści. Klienci mają również możliwość standardowej weryfikacji, która może potrwać do siedmiu dni i polega na przesłaniu zdjęcia, wypełnionego i podpisanego formularza weryfikacyjnego wraz ze zdjęciem paszportu lub dowodu osobistego klienta. Trzecią możliwością jest weryfikacja przy stanowisku odprawy na lotnisku na co najmniej dwie godziny przed odlotem.

Ryanair zawiesza 14 tras z lotniska w Dublinie

Ryanair od 1 października zlikwidował czasowo 14 tras z lotniska w Dublinie. Ten stan potrwa do końca sezonu zimowego.

Jak podaje „Irish Times”, irlandzki przewoźnik likwiduje m.in. trasy do Hiszpanii (Asturia, Castellon i Santiago), do Francji (Carcassonne), do Niemiec (Lipsk i Norymberga), na Litwę (Palanga), do Rumunii (Sibiu i Suczawa). Ograniczenia spowodowane są limitem obowiązującym na lotnisku w Dublinie dotyczącym 32 mln pasażerów. Zarówno Ryanair, jak i inne linie lotnicze będą musiały przetransportować część swoich samolotów na inne lotniska, aby zaspokoić popyt.



Za pieniądze od Apple powstaną domy i nowoczesna infrastruktura

Rząd Irlandii nie zamierza wykorzystać pieniędzy, które otrzyma od firmy Apple z tytułu zaległych podatków na bieżące wydatki ani do zawężenia podstawy opodatkowania, lecz przeznaczy je na inwestycje w budownictwo mieszkaniowe i infrastrukturę – oświadczył minister finansów Jack Chambers.

Rząd jest zdania, że powinniśmy wykorzystać te dochody, aby sprostać znanym wyzwaniom, przed którymi stoimy w zakresie infrastruktury mieszkaniowej, energetycznej, wodociągowej i transportowej – powiedział Chambers, przedstawiając w parlamencie budżet na przyszły rok. Dodał, że powinien istnieć jasny strategiczny kierunek, w jaki sposób można wykorzystać te pieniądze do zapewnienia przyszłości kraju, poprawy życia ludzi i społeczności oraz wspierania małych i średnich przedsiębiorstw oraz międzynarodowych korporacji. Trzy tygodnie temu Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że Apple musi zapłacić Irlandii 13 mld euro z tytułu zaległych podatków. TSUE przychylił się do stanowiska Komisji Europejskiej, która uznała, że Apple korzystał z dwóch irlandzkich orzeczeń podatkowych sztucznie obniżających jego obciążenie podatkowe i z związku z tym musi zapłacić zaległości. W odróżnieniu od wielu krajów UE,



które szukają oszczędności, Irlandia – dzięki wpływom z podatków od osób prawnych, płaconych głównie przez wielkie korporacje międzynarodowe – jako jedno z niewielu państw w Europie ma nadwyżkę budżetową, a zaległe podatki od Apple zwiększą ją do 7,5 proc. PKB. Dzięki tej nadwyżce Chambers ogłosił szereg ulg podatkowych i zasiłków na łączną kwotę 10,5 mld euro, co jest najwyższą kwotą, wyłączonej pomocy w czasie pandemii COVID-19. To spowodowało pojawienie się zarzutów ze strony opozycji, że jest to sposób na zapewnienie sobie przez rządzące partie zwycięstwa w nadchodzących wyborach parlamentarnych, które muszą się odbyć najpóźniej w marcu przyszłego roku.

Czujesz zmęczenie i brak energii?



Niewielka zmiana w diecie może wpłynąć na twoje samopoczucie.

Dzięki naszym 100% naturalnym, świeżym, tłoczonym na zimno olejom dostarczysz zarówno ciału jak i umysłowi niezbędnych do dobrego funkcjonowania składników odżywczych i energetyzujących kwasów omega-3

instagram.com/roberts_fcp_oils

facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI

Każda kropla to źródło energii, zdrowia i urody. Oleje tłoczone są w Irlandii na zamówienie klienta, co zapewnia ich świeżość i pomaga w utrzymaniu cennych witamin, minerałów i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Tłoczmy między innymi oleje z siemienia lnianego, orzechów włoskich, migdałów, pestek dyni, wiesiołka i czarnuszki.



MACIEJ WEBER

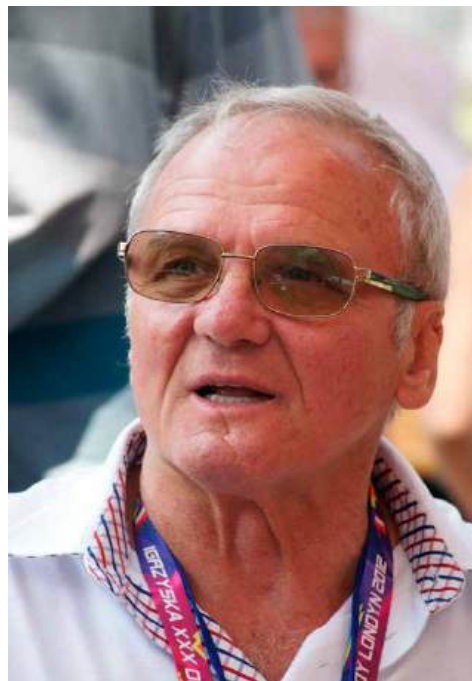
Przepraszamy, znowu biją

Irena Szewińska i młociarka Anita Włodarczyk oraz skoczek narciarski Kamil Stoch – po 3). Natomiast po 2 złote medale ma 12 polskich sportowców. W tym, rzecz jasna, Jerzy Kulej.

Xawery Żuławski nie nakręcił typowej biografii – od lat szczeniących do starości i śmierci tytułowej postaci. Film zaczyna się od zwycięskiej walki finałowej z Rosjaninem Jewgienijem Frotowem w Tokio, a kończy triumfem w Meksyku z Kubańczykiem Enrique Regueiferosem (w międzyczasie Kulej był dwukrotnym mistrzem Europy). Ważne jest jednak wszystko pomiędzy i te cztery lata właściwie wystarczą, by podsumować bogaty życiorys. Woda, panienki, kumple z półświatka. Na bohatera tamtych czasów Jerzy Kulej się nie nadawał. Ale dziś patrzymy na to inaczej. „Rogata dusza” – wielu by powiedziało. A jest nawet motyw irlandzki. Reprezentacja Polski pojechała na mecz do Dublina i Kulej miał zmierzyć się z Irlandczykiem, który zaraz miał przejść na zawodowstwo i tam zostać mistrzem. A Kulej go znokautował.

Nie jest to może „Wściekły byk” Martina Scorsese z Robertem de Niro ani tym bardziej „Rocky”, ale jednak się ogląda. Aktorzy wykonują naprawdę dobrą robotę. Tomasz Włosok jako postać tytułowa jest w stanie oddać wszystkie emocje. Jest i śmieszny, i straszny, a kiedy trzeba – też ujmujący. Prywatnie trenował sporty walki, więc na ringu porusza się wiarygodnie. Nie do końca fizycznie przypomina mistrza, mówi trochę inaczej, ale wypada prawdziwie, a o to przecież głównie nam chodzi.

Michalina Olszańska jako Helena Kulej jest niemal równorzędną postacią. Takiej małżonki prawdopodobnie wszyscy byśmy sobie życzyli. Piękna, roztropna, z blyskiem w oku. W tym przypadku powiedzenie, iż za każdym wielkim mężczyzną stoi silna kobieta ma rację bytu. Może najlepsza rola w tym filmie. Jest tylko pewien niuans. Film kończy się na igrzyskach w Meksyku, a w 1982 r. nastąpił rozwód. Kulej ożenił się później z Polką mieszkającą w Londynie. Poetką, która w momencie poznania pracowała jako ste-



wardessa. Ponieważ jednak pierwsza małżonka i syn Waldemar współpracowali przy filmie, to ten wątek życia mistrza nie jest obecny nawet w napisach.

Bartosz Gelner i Konrad Eleryk jako kumple czempiona (postacie fikcyjne), co chwila sprowadzający go na złą drogę, tworzą odpowiedni koloryt. Tomasz Kot jako szef Gwardii, milicyjny wysoko postawiony funkcjonariusz, mający jednoznaczne zamiary wobec Heleny, jest odpowiednio złowieszczy. Z drugiej strony to postać fikcyjna, a więc w opowieści na faktach może się jawić jako pomysł niekoniecznie potrzebny. W kilku innych momentach prawda też miesza się z fikcją. Chociaż to, co mogłoby się wydawać zmyślone, jest akurat prawdziwe. Nasz mistrz poza ringiem podczas jednej utarczki znokautował czterech milicjantów.

No i Andrzej Chyra jako trener wszech czasów – Feliks Stamm. Zagrane z klasą. Tyle

że „Papa” był innym człowiekiem niż ten na ekranie. Szkoleniowiec wybitny, zawodnicy ponoć go kochali. Ale człowiek prosty, nawet kiedy jeszcze był młody, to wyglądał jak stary. A tu pan Chyra jest raczej trenerem Chyrą, o szlachetnych rysach, niemal intelektualistą w świecie boksu. W dodatku to jego głosem co pewien czas komentowane są wydarzenia. Trudno powiedzieć, czy zabieg to na pewno potrzebny.

Brak też trochę kolegów z reprezentacyjnej drużyny. W scenie z samolotu pojawiają się na przykład Artur Olech, Marian Kasprzyk, Tadeusz Walasek, Zbigniew Pietrzykowski czy Józef Grudzień, który mignie jeszcze, schodząc pokonany z ringu po finale w Meksyku. Aby podkreślić, że tak jak Kulej też wygrał w Tokio, lecz w przeciwieństwie do naszego bohatera nie wykorzystał drugiej szansy. Z tych relacji można było znacznie więcej wycisnąć.

Zabieg z czteroletnim wycinkiem z życia jest jak najbardziej uzasadniony, ale szkoda trochę tego, co Kulej robił po zakończeniu kariery. Okazał się bardzo utalentowanym komentatorem telewizyjnym. Także w czasach, gdy na ekrany wkroczył polski boks zawodowy i pan Jurek pięknie promował wloty i upadki Andrzeja Gołoty.

W roku 1976 na ekrany kin wszedł film Marka Piwoworskiego „Przepraszam, czy tu biją?”, w którym zagrał jedną z głównych ról... oficera milicji ścigającego grupę przestępczą. Do kanonu przeszła scena, gdy ze swoim następcą Janem Szczepańskim (mistrzem olimpijskim z 1972 r. z Monachium), grającym jego partnera w śledztwie, na komendzie zakładają rękawice bokserskie, improwizując sparing. Wyszło tak naturalnie, jak tylko wyjść mogło.

Jerzy Kulej zmarł w wieku 72 lat po zawale serca na skutek choroby nowotworowej. W podobnym czasie do serwisu Netflix trafił film „Bokser” z Erykiem Kulmem w roli tytułowej. Jego bohater ucieka z Polski i robi karierę zawodową w Wielkiej Brytanii. Tyle, że tamta postać i jego historia są wymyślone. A Kulej był do bólu prawdziwy. ♦

W kinematografii żaden sport nie jest aż tak bardzo filmowy, jak boks. Dlatego kiedy na ekrany wkroczył „Kulej. Dwie strony medalu”, to nie mogliśmy tego przegapić.

O ekranizacji biografii zmarłego w 2012 r. dwukrotnego mistrza olimpijskiego mówić się w Polsce od dawna. Bo to nie tylko sportowe sukcesy, ale i niezwykle barwny życiorys. Alkohol, kobiety, sprzeciw wobec władzy ludowej, mimo że nasz bohater – bardziej na papierze, ale jednak – był funkcjonariuszem Milicji Obywatelskiej (z racji tego, że boksował dla Gwardii Warszawa, klubu bądź co bądź milicyjnego). A ponieważ już kiedyś pisaliśmy tu o „Psach 3” (na temat konkretnego filmu, nie historycznych postaci), to tym bardziej możemy pochylić się nad biografią tak barwnej postaci.

Kulej mistrzem olimpijskim zostawał w latach 1964 i 1968, a więc wtedy, kiedy większości z nas nie było jeszcze na świecie. Był jedynym jak dotąd dwukrotnym polskim złotym medalistą w boksie. I bardzo możliwe, że na zawsze jedynym. Nie tylko dlatego, że polscy bokserzy już od dawien dawna nie liczą się za bardzo wśród amatorów. Także dlatego, że sportowe władze coraz poważniej przebakują o wyeliminowaniu boksu z konkursu olimpijskiego.

Aby oddać rozmiary wyczynu, wystarczy zauważyć, że w całej historii występów polskich olimpijczyków – wliczając igrzyska letnie i zimowe (a występują nieprzerwanie od 1924 r.) – we wszystkich dyscyplinach sportowych zaledwie cztery osoby sięgnęły więcej niż po dwa złota (chodźiarz Robert Korzeniowski – 4, szybkobiegaczka

Polscy uczniowie daleko w językowym rankingu, Irlandia na szarym końcu

Co 15. uczeń szkoły podstawowej w Unii Europejskiej uczy się dwóch lub więcej języków obcych – wskazują najnowsze dane Eurostatu. Polska wypada nieco poniżej średniej. Znacząco lepiej jest jednak w przypadku szkół średnich. Irlandia na szarym końcu.

Z danych Eurostatu wynika, że w 2022 r. co najmniej dwóch języków obcych uczyło się średnio 6,5 proc. uczniów szkół podstawowych w Unii Europejskiej. Najlepiej wypadli pod tym względem uczniowie z Luksemburga, Łotwy i Grecji. W pierwszym z państw odsetek wyniósł blisko 80 proc., w kolejnych dwóch 37 proc. i 35 proc. W pierwszej piątce znaleźli się też uczniowie z Estonii (34 proc.) i Danii (31 proc.). Wyższy od unijnej średniej wynik uzyskano też w Finlandii, Chorwacji, Szwecji, Hiszpanii i na Cyprze. Jak w tym zestawieniu wypadła Polska? Nasz wynik był o 0,9 punktu proc. niższy od średniej unijnej i wyniósł dokładnie 5,6 proc. Oznacza to, że na 27 klasyfiko-

wanych krajów UE znaleźliśmy się tuż za średnią – na 11. miejscu. Na szarym końcu zestawienia, z wynikami niższymi niż 1 proc., uplasowały się: Czechy, Francja, Litwa, Belgia, Irlandia i Słowenia. Portal Euronews



zauważa, że przewaga Luksemburga, choć imponująca, nie musi wynikać wyłącznie z dokonań młodych luksemburczyków. Można ją też najpewniej wytłumaczyć metodologią przyjętą przez urząd statystyczny. Ten

znał bowiem za języki obce francuski i niemiecki, które to, obok luksemburskiego, są językami urzędowymi Luksemburga. Podobne zastrzeżenie Euronews czyni w przypadku danych dotyczących uczniów szkół średnich. Tu Luksemburg zajmuje trzecie miejsce wśród wymienionych krajów UE, z odsetkiem uczących się co najmniej dwóch języków obcych wynoszącym 81 proc. Eurostat uwzględnia w tym jednak francuski i niemiecki. Na pierwszym miejscu zestawienia plasuje się Rumunia z odsetkiem uczących się co najmniej dwóch języków na poziomie 98 proc., dalej Finlandia (prawie 90 proc.). Za Luksemburgiem znajduje się Francja (80 proc.). W tym zestawieniu Polska, z wynikiem 79 proc., lokuje się znacząco powyżej średniej. Zajęliśmy 5. miejsce na 27 państw wymienionych przez Eurostat. Średnia unijna wyniosła 49 proc. Najgorsze wyniki uzyskały Dania (27 proc.), Hiszpania (19 proc.) i Portugalia (7 proc.).

Nowe spojrzenie na postać ks. Jerzego Popiełuszki w biografii Jolanty Sosnowskiej

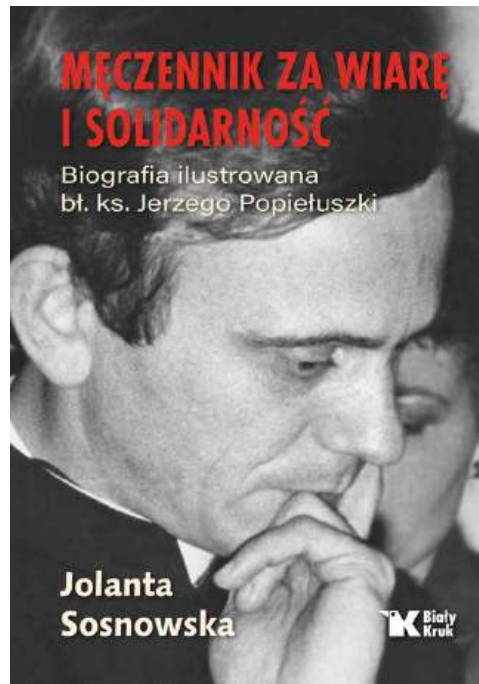
4 0 lat temu zamordowano bł. ks. Jerzego Popiełuskę 40 lat temu, 19 października 1984 r. funkcjonariusze IV Departamentu MSW – Grzegorz Piotrowski, Waldemar Chmielewski i Leszek Pękala, uprowadzili, torturowali (m.in. wyrwali język, trzy palce, zmiażdżyli kolano i wybili wszystkie zęby, łamiąc większość kości) i zamordowali ks. Jerzego Popiełuskę.

Prokurator Leszek Pietrasiniński w trakcie tzw. procesu toruńskiego żądał dla Piotrowskiego kary śmierci, choć jego wystąpienie odebrano bardziej jako oskarżenie ks. Popiełuszki o czyny wrogie ustrojowi. Sprzeciwiali się temu pełnomocnicy rodziny księdza – mecenas Jan Olszewski (późniejszy premier rządu), Edward Wende, Krzysztof Piesiewicz i Andrzej Grabiński. Jak twierdzili zgodnie, kary śmierci dla oprawcy i sadystrycznego esbeka nigdy nie zaakceptował by ks. Jerzy.

Wszyscy sprawcy zbrodni dość szybko znaleźli się na wolności. Żaden z nich nie odbył kary w całości; zmniejszyła im je amnestia. Najdłużej w więzieniu był Piotrowski, który w 1995 r. wrócił do więzienia na dokończenie wyroku po uznaniu przez SN rewizji nadzwyczajnej ministra sprawiedliwości Włodzimierza Cimoszewicza. Ostatecznie wyszedł na wolność w 2001 r. **Ustawa dezubekizacyjna spowodowała obniżenie ich mundurowych emerytur. Po dojściu do władzy Koalicji Obywatelskiej z wiódącą rolą Platformy Obywatelskiej wiele się zmieniło w tej materii. IPN do dziś wyjaśnia, kto z najwyższych władz PRL chciał śmierci odważnego kapelana Solidarności i zwykłych ludzi pracy.**

Nowa książka – nowe spojrzenie

W 40. rocznicę mordu błogosławionego już ks. Jerzego Popiełuszki ukazała się – dla



mnie osobiście – bardziej niż nadzwyczajna książka! Dzieło Jolanty Sosnowskiej pt. „Męczennik za wiarę i solidarność” to nie tylko nowe spojrzenie na postać ks. Popiełuszki z bardzo bogatym zbiorem fotografii, często wcześniej niepublikowanych a prezentowanych szerokiej rzeszy czytelników po raz pierwszy.

Książka dokładnie oddaje również stanu ducha Polski i Polaków sprzed 40 lat, którzy, w porównaniu z obecnymi czasami, mieli w sobie więcej odwagi, także tej cywilnej, hartu ducha i fantazji w obronie ucisnionych i potrzebujących. Polacy mniej się bali, mimo że więcej ryzykowali niż w dobie rządów zmiennych PO–PiS.

Publikacja ta daje nadzieję na duchowe odrodzenie Polaków i to nie tylko w aspekcie religijnym. Świadczenia nawróceń ku Bogu i Polsce naznaczone sznycem konserwatywnego azymutu dzięki osobie ks. Jerzego nie tylko rozczulają, wzruszają, ale dobitnie wołają do człowieka – hedonisty rozkochanego w swoich „bogactwach” małych i dużych, że to nie jest prawdziwe i dane na zawsze.

Kiedy wartości duchowe często są marginalizowane, a wolność słowa mocno ograniczona, także w zachodnim *demos* Unii Europejskiej, kiedy praktycznie nie ma już odważnych i mądrych kapłanów, wyrazistych nie tylko w obronie wiary i jej wartości, ale również w ujęciu bronięcia ludzkiej wolności, ale przede wszystkim przekonania człowieka, że nie jest samotny i bezradny, postać bł. ks. Jerzego Popiełuszki jaśnieje dziś jeszcze większym i wyraźniejszym blaskiem. **Jego niezłomna postawa aż po ofiarę z własnego życia, jego wiara i odwaga w obronie prawdy i sprawiedliwości stały się inspiracją dla milionów Polaków.**

Joanna Sosnowska, korzystając z bogatego materiału źródłowego, przedstawia nam nie tylko historię życia ks. Popiełuszki, ale także kontekst historyczny, w którym działał. Podążając śladami ks. Jerzego od wczesnych lat dziecięcych przez trudne wybory, które musiał podejmować jako młody kapłan, autorka pozwala nam na chwilę stanąć u jego boku. W ponurej rzeczywistości komunistycznej, kiedy wielu milczało ze strachu, ks. Jerzy Popiełuszko był nie tylko duchownym, ale także niezłomnym obrońcą prawdy i godności każdego człowieka. **Z odwagą stawiał czoła prześladowaniom, niosąc nadzieję na lepszy świat. Swoimi kazaniami, pełnymi miłości do Ojczyzny i troski o bliźnich, niósł pokrzepienie, jednocząc Polaków wokół wspólnych wartości i celów. Jego słowa, pełne troski**

o człowieka i losy kraju, stawały się iskrą, która rozpałała i wciąż rozpała serca, budząc nadzieję na zwycięstwo.

Był zdecydowany. Mówił, że kapłan nie może uchylać się od pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny i chować głowy w piasek, gdy tylu ludzi cierpi prześladowania i siedzi w więzieniach. Mimo słabego zdrowia, częstych bólów głowy i innych dolegliwości nie zaprzestał swojej działalności – wspominał ks. prałat Teofil Bogucki, przyjaciel i ojciec duchowy ks. Jerzego. Ksiądz Popiełuszko zapłacił za to najwyższą cenę. Nieustannie śledzony i prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa, wiedział, że jego życie jest zagrożone, ale nigdy nie zrezygnował z głoszenia prawdy. Wieść o tym, że w październiku 1984 r. został brutalnie zamordowany, wstrząsnęła całą Polską i stała się momentem przełomowym w walce z komunistycznym reżimem.

To również – a może przede wszystkim – świadectwo męstwa i poświęcenia, które znalazło wyraz w beatyfikacji ks. Popiełuszki, jest centralnym punktem tej poruszającej, świetnie napisanej opowieści. Książka ta wydana przez wydawnictwo Biały Kruk jest nie tylko hołdem dla przeszłości, ale również inspiracją dla przyszłych pokoleń, by nigdy nie rezygnować z walki o wiarę i sprawiedliwość, ale przede wszystkim o szacunek i dumę Polaka! To głęboko poruszająca biografia o życiu i heroicznej walce kapłana, który stał się symbolem oporu przeciwko komunistycznemu reżimowi w Polsce. Ilustrowana licznymi, wcześniej nieznanymi zdjęciami (53 fotografie Adama Bujaka oraz 92 archiwalne zdjęcia) publikacja pozwala jeszcze lepiej zrozumieć epokę oraz heroizm i świętość ks. Jerzego Popiełuszki. To obowiązkowa lektura dla wszystkich pragnących zgłębić historię życia tego niezwykłego kapłana, który stał się światłem nadziei dla narodu polskiego. ◆

TOMASZ WYBRANOWSKI

Irlandia naciska na pilną regulację kryptowalut

Irlandia stoi na progu istotnych zmian w przepisach dotyczących kryptowalut. Kraj przygotowuje się do przyjęcia przez Unię Europejską przepisów dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy (AML) i finansowaniu terroryzmu (CFT).

Minister finansów Jack Chambers podkreślił pilną potrzebę aktualizacji przepisów dotyczących kryptowalut, informując gabinet o niezbędnych zmianach prawnych, które mają zapewnić zgodność z przepisami przed wejściem w życie przepisów unijnych 30 grudnia 2024 r. Ustawa UE AML/CFT, która ma wejść w życie pod koniec roku, będzie oznaczać znaczącą przebudowę nadzoru finansowego w całej Europie. Ustawa przyzna większe uprawnienia jednostkom

wywiadu finansowego, umożliwiając im zamrażanie podejrzanych transakcji i nałożenie surowszych wymogów sprawozdawczych dla giełd kryptowalut. Godny uwagi jest limit 10 tys. euro (10 850 dolarów) na płatności gotówkowe. Ma on na celu ograniczenie prania pieniędzy i finansowania terroryzmu. Takie ramy prawne wymuszają również dokładniejszy monitoring dużych transakcji i wprowadzają dodatkowe wymogi dotyczące raportowania działań o dużej wartości. Stanowi to uzupełnienie innych regulacji dotyczących kryptowalut, w tym rozporządzenia w sprawie rynków kryptoaktywów (MiCA), co jeszcze bardziej wzmacnia pozycję Europy w regulowaniu aktywów cyfrowych.

Były żołnierz sił specjalnych zginął na wojnie

Były żołnierz elitarnego oddziału irlandzkich sił zbrojnych zginął na wojnie, broniąc Ukrainy przed rosyjską inwazją – potwierdziły w poniedziałek irlandzkie władze. To piąty obywatel Irlandii, który zginął na Ukrainie od momentu rosyjskiego ataku na pełną skalę w lutym 2022 r.

Jak poinformował dziennik „The Irish Times”, poległym jest 29-letni Robert Deegan, który w przeszłości służył w Army Ranger Wing – specjalnej jednostce irlandzkich sił zbrojnych. Według jego znajomych nie miał on żadnych osobistych związków z Ukrainą, ale żywił głębokie przekonanie, że Rosja musi być pokonana. Pojechał na Ukrainę krótko po rosyjskiej napaści na ten kraj, ale w październiku

2022 r. został ciężko ranny w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego pod pojazdem, którym jechał. Został ewakuowany do Irlandii, ale na początku tego roku, mimo utraty widzenia w jednym oku wskutek tamtej eksplozji, powrócił na Ukrainę, gdzie ponownie służył w oddziałach specjalnych. Według „The Irish Times” Deegan został śmiertelnie ranny w czwartek, gdy osłaniał odwrót swojego oddziału z obszaru walk z siłami rosyjskimi. Na razie nie jest jasne, czy jego ciało zostało już przekazane stronie ukraińskiej. Doniesienia o jego śmierci potwierdziło irlandzkie ministerstwo spraw zagranicznych, a prezydent Michael D. Higgins przekazał kondolencje rodzinie zmarłego.

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail



Skontaktuj się z nami

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**

www.speedpack.com.pl

Przewozimy także: palety, meble, przewodniczki, materiały budowlane, motocykle.
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

Budowanie i utrzymywanie zdrowych relacji

Relacje, które przynoszą poczucie spełnienia i satysfakcji, są budowane i wzmacniane poprzez słowa, gesty i drobne interakcje. Dr John Gottman, uznany psycholog, w swoich badaniach nad trwałością związków odkrył, że to właśnie codzienne momenty nawiązywania kontaktu emocjonalnego (*emotional bids*) są kluczowe dla budowania silnych, głębokich relacji. W tym artykule opowiem o tym, czym są te sygnały bliskości, jak je rozpoznać, jak na nie odpowiadać i dlaczego mają tak ogromny wpływ na nasze związki.

Czym są codzienne gesty, które mogą zmienić Twój związek?

Sygnały bliskości to nic innego jak małe próby nawiązania więzi z drugą osobą. Może to być coś tak prostego jak komentarz na temat pogody, prośba o wsparcie czy nawet uśmiech skierowany w stronę partnera. To małe zaproszenia do interakcji emocjonalnej, które wysyłamy z nadzieją, że druga osoba zareaguje. Nie muszą to być wielkie gesty – wystarczy zwykłe pytanie, jak minął dzień. Dla przykładu: kiedy partnerka mówi: „Miałam dziś trudny dzień w pracy”, to nie jest tylko informacja – to zaproszenie do kontaktu, próba nawiązania emocjonalnej rozmowy, która może zbliżyć do siebie dwie osoby.

Odpowiedzi na emocjonalne sygnały

Dr Gottman zidentyfikował trzy główne sposoby reakcji na takie próby kontaktu emocjonalnego:

1. Zwrócenie się ku rozmówcy (*turning toward*). To najlepsza reakcja. Odpowiedź na sygnał bliskości w sposób pozytywny i zaangażowany, z okazaniem zainteresowania i empatii. Na przykład gdy partnerka mówi: „Miałam trudny dzień”, partner może odpowiedzieć: „Chcesz o tym porozmawiać?”. Taki rodzaj reakcji wzmacnia więź emocjonalną i buduje zaufanie.

2. Odwrócenie się od rozmówcy (*turning away*). Ignorowanie próby kontaktu emocjonalnego, często nawet nieświadomie. Partner mówi: „Miałam trudny dzień”, a w odpowiedzi słyszy: „A ja musiałam posprzątać cały dom”. Taka reakcja prowadzi do frustracji i poczucia osamotnienia, bo potrzeba bliskości została zlekceważona.

3. Zwrócenie się przeciwko rozmówcy (*turning against*). To najbardziej destrukcyjna reakcja. Zamiast empatii odpowiadamy krytyką lub złością. Na przykład gdy partnerka mówi: „Miałam trudny dzień”, a partner odpowiada: „Nie dramatyzuj, przecież to tylko praca!”. Taka reakcja niszczy zaufanie, prowadzi do narastania konfliktów i może stopniowo osłabiać relację.

Dlaczego odpowiedzi na sygnały bliskości są tak ważne?

Każdego dnia mamy dziesiątki okazji, aby odpowiedzieć na próby nawiązania kontaktu emocjonalnego w naszych relacjach. Może się to wydawać nieistotne, ale w rzeczywistości każda z tych drobnych interakcji przyczynia się do budowania (lub niszczenia) związku. Odpowiadając pozytywnie, tworzymy atmosferę wsparcia, bezpieczeństwa i zrozumienia. Ignorując te małe codzienne gesty lub reagując negatywnie, wprowadzamy w relację dystans i poczucie frustracji. Gottman odkrył, że pary, które pozytywnie zwracają się ku sobie w odpowiedzi na takie próby, mają znacznie większe szanse na zbudowanie trwałego, szczęśliwego związku. Jego badania pokazują, że w związkach, które przetrwały wiele lat, pojawiało się aż 86 proc. pozytywnych odpowiedzi na sygnały bliskości. To zachowanie było kluczowym czynnikiem stabilności relacji i satysfakcji partnerów.

Jak rozpoznać sygnały bliskości w codziennym życiu?

Rozpoznawanie prób kontaktu emocjonalnego wcale nie jest łatwe, szczególnie gdy codzienne obowiązki, stres czy zmęczenie zaprzętają naszą uwagę. Czasem mogą być one ukryte pod pozorem prostych pytań lub komentarzy, np.:

- Kiedy partner zaprasza nas do wspólnego obejrzenia filmu, może to być jego sposób na wyrażenie potrzeby bliskości.

- Kiedy dziecko pyta nas o zdanie na temat swojego rysunku, prosi o naszą uwagę i akceptację.

Warto zwrócić uwagę na takie momenty i odpowiedzieć na nie z empatią i zaangażowaniem.

Strategie pozytywnego odpowiadania na sygnały bliskości

Odpowiadanie na próby nawiązania więzi emocjonalnej to umiejętność, którą można rozwijać. Oto kilka praktycznych wskazówek, które mogą pomóc:

Zatrzymaj się na chwilę. Zamiast automatycznie reagować na to, co mówi lub robi partner/przyjaciel/dziecko, zatrzymaj się na moment i zastanów, czy to nie jest sposób na zbliżenie się do Ciebie.

Poświęć uwagę. Nawet kiedy masz poczucie braku czasu, spróbuj pokazać rozmówcy choć chwilowe zainteresowanie. Czasem wystarczy krótkie „Tak, opowiedz mi o tym”, by dać sygnał swojej gotowości do rozmowy.

Reaguj z empatią. Staraj się zrozumieć emocje stojące za prośbą o kontakt. Nawet jeśli masz inne zdanie, możesz okazać wsparcie i zrozumienie dla uczuć drugiej osoby.

Skutki nieodpowiadania na sygnały bliskości

Nieodpowiadanie na próby nawiązania kontaktu emocjonalnego to prosta droga do pogorszenia jakości relacji. Kiedy ignorujemy lub odrzucamy okazje na tworzenie więzi emocjonalnej, sprawiamy, że druga strona czuje się niezrozumiana, niedoceniona i nie-



ważna. Na przykład jeśli partner regularnie próbuje inicjować rozmowy o problemach w pracy, a my to ignorujemy, może to prowadzić do poczucia samotności, co z czasem osłabi więź między partnerami. Dr Gottman zauważył, że pary, które regularnie ignorują te drobne gesty, częściej rozwodzą się lub są

w separacji. W związkach, w których brakuje odpowiedzi na próby kontaktu, narasta dystans i frustracja, co ostatecznie może prowadzić do rozpadu relacji.

Tworzenie kultury pozytywnych odpowiedzi na sygnały bliskości

Budowanie zdrowych relacji opiera się na tworzeniu atmosfery wsparcia i wzajemnego zrozumienia. Regularne odpowiadanie na te małe próby kontaktu to podstawa, która wzmacnia więź i zaufanie w relacji. Pary, które dbają o codzienne interakcje i reagują na próby budowania więzi emocjonalnej, budują silne fundamenty w swojej relacji. Nawet jeśli popełniamy błędy, kluczem jest uważność i chęć poprawy – by z każdą interakcją wzrastała bliskość. Sygnały bliskości to małe, codzienne gesty, które mają ogromny wpływ na nasze relacje. Odpowiadanie na nie w sposób pozytywny i zaangażowany jest kluczowe dla budowania zdrowych, trwałych związków. Warto nauczyć się rozpoznawać te sygnały i reagować na nie z empatią, aby tworzyć atmosferę bliskości i wzajemnego wsparcia. W ten sposób możemy budować relacje oparte na zaufaniu i miłości, które przetrwają próbę czasu. ♦



Marta Wilczewska

Psycholog, Seksuolog,
Terapeuta par metodą
Gottmana

Konsultacje indywidualne i dla par:

Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam na konsultacje i terapię

☎ 0860453005
✉ info@martawilczewska.com
🌐 www.martawilczewska.com

Grupa dla Kobiet - Kobięca Seksualność:

👉 www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc



Listy do M.

Pożegnania i powroty

W KINACH OD 22 LISTOPADA

Podwyżka płacy minimalnej od początku roku

Od początku roku nastąpi w Irlandii podwyżka płacy minimalnej. Obejmie blisko 160 tys. osób.

W ramach Budżetu 2025 rząd zapowiedział wzrost podstawowej stawki godzinowej o 80 centów. Ma to oznaczać wzrost stawki do 13,50 euro za godzinę. Pracownicy zatrudnieni na pełen etat (40 godzin tygodniowo) zyskają w ten sposób dodatkowo 1600 euro rocznie. Osoby poniżej 20. roku życia nadal będą zarabiać mniej niż osoby dorosłe.



W Dublinie demonstracja poparcia dla Palestyny



Kilkaset osób demonstrowało w Dublinie przeciwko polityce Izraela wobec Palestyny. Protest zorganizowała grupa Ireland Palestine Solidarity Campaign (IPSC).

Protestujący podkreślali, że prowadząc działania wojenne, Izrael nie omija obiektów cywilnych. Przez to giną tam kobiety i dzieci, niszczone są szkoły, ośrodki zdrowia, ośrodki dla uchodźców. Mówiono o ludobójstwie i o tym, że zginęło już blisko 40 tys. Palestyńczyków. Protestujący wzywali do rozliczenia przywódców państwa izraelskiego. Wzywano też władze Irlandii do bojkotu izraelskich produktów spożywczych i przemysłowych.

Google zamierza zwalczać w Irlandii reklamowych oszustów

Google zamierza w Irlandii eliminować oszukańcze reklamy. W tym celu zostaną wprowadzone liczne zabezpieczenia.

Reklamodawcy od tej pory będą przechodzić weryfikację na podstawie autoryzacji otrzymanej od Centralnego Banku Irlandii lub innego odpowiedniego regulatora. Ci, którzy jej nie przejdą, nie będą mogli wyświetlać reklam związanych z usługami finansowymi. Google informuje, że oszuści są coraz sprytniejsi, a więc i środki ochrony przed nimi powinny być coraz bardziej przebiegłe. Firma wciąż inwestuje w technologie pomagające w wykrywaniu działań przestępczych. Bank of Ireland wyraził poparcie dla działań Google, przypominając o swoim czteropunktowym planie walki z oszustwami w kraju.



Plan zakłada, że reklamy usług finansowych mogą być publikowane wyłącznie przez regulowane podmioty.

Edukacja bez nudy

Już niebawem odbędzie się 6. Międzynarodowy Dzień Edukacji Polonijnej (MDEP) podejmujący tematy związane z edukacją i warsztatem pracy nauczyciela polonijnego.

Organizatorami spotkania są Fundacja Polskiej Akademii Nauk Społecznych i Humanistycznych (PANSIH) oraz Polish Academy of Social Sciences and Humanities in London (PASSH). Wydarzenie zaplanowano na 30 listopada 2024 r. w formule hybrydowej: stacjonarnie – w Szkole Polskiej im. Zygmunta Miłkowskiego przy Ambasadzie RP w Atenach (rejestracja do 15 listopada 2024 r.) oraz zdalnie – za pośrednictwem Google Meet (rejestracja do 30 listopada 2024 r.). W programie przewidziano wykłady, warsztaty, panel dyskusyjny, a także wielospecjalistyczne konsultacje dla dzieci ze Szkoły Polskiej: logopedy, pedagoga specjalnego i konsulta-

cje z zakresu integracji sensorycznej. Dzień wcześniej, 29 listopada, na kanale YouTube PASSH będzie możliwość wysłuchania wypowiedzi dyrektorów, nauczycieli, rodziców, uczniów i absolwentów szkół polonijnych z całego świata w ramach wymiany dobrych praktyk i doświadczeń. Zaprezentowane zostaną również reportaże przygotowane w ramach konkursu „Polonijna osobowość roku”. Podczas 6. Międzynarodowego Dnia Edukacji Polonijnej rozstrzygnięte zostaną również konkursy: Międzynarodowy Konkurs na Ucznia Roku – Uczeń roku autorem gry edukacyjnej „Graj i poznawaj Polskę!”, Międzynarodowy Konkurs na Polonijnego Artystę Roku „Kreatorzy uczuć i wyobraźni”, Międzynarodowy Konkurs dla Nauczycieli „Cztery pory roku w polskiej szkole” (www.passhlondyn.eu).

Rosja zwerbowała posta z Irlandii, by utrudniał rozmowy o brexicie

W trakcie negocjacji na temat warunków brexitu rosyjski wywiad zwerbował za pomocą „kompromatów” irlandzkiego parlamentarzystę, który miałby dążyć do osłabiania relacji między Wielką Brytanią, Irlandią i Unią Europejską – ujawnił „The Sunday Times”.

Gazeta informuje, że irlandzkie wojsko i służby bezpieczeństwa zidentyfikowały polityka, ale nadal zasiada on w parlamencie. „The Sunday Times” zna jego tożsamość, ale ze względów prawnych nie może jej ujawnić, zatem w tekście określany jest kryptonimem „Cobalt”. Według gazety spotykał się on z Siergiejem Prokopiewem, szpiegiem pracującym w ambasadzie Rosji w Dublinie w latach 2019–2022. Podczas spotkania poza Dublinem Cobalt, który był obserwowany przez wojsko i irlandzką policję, miał zaoferować pomoc w nawiązaniu kontaktów między Rosjanami a ugrupowa-

niami paramilitarnymi w Irlandii Północnej. Źródła wywiadowcze uważają, że Kreml miał nadzieję wykorzystać napięcia i osłabić relacje między Wielką Brytanią, Irlandią i Unią Europejską w newralgicznej fazie negocjacji. „The Sunday Times” przypomina, że lojalistyczne ugrupowania paramilitarne groziły w tym czasie przemocą w związku z umową o warunkach brexitu, która doprowadziła do powstania granicy celnej między Irlandią Północną a pozostałą częścią Zjednoczonego Królestwa. Szefowie służb bezpieczeństwa uważają, że Cobalt, który nie otrzymał żadnych płatności od Rosjan, został zwerbowany przy użyciu „miłosnej pułapki”, czyli zwabiony przez agentkę w celu uzyskania kompromitujących lub stawiających go w niewygodnej sytuacji materiałów o charakterze seksualnym.

W Irlandii powstanie nowy organ UE do rozstrzygania sporów między użytkownikami a social mediami



Użytkownicy mediów społecznościowych w Unii Europejskiej będą mogli składać skargi na Facebooka, TikToka i YouTube do nowego niezależnego organu utworzonego w Irlandii – Centrum Apelacyjnego Europa.

Centrum certyfikowane przez irlandzki organ regulacyjny ds. mediów będzie działać jako pozasądowy organ rozstrzygający spory zgodnie z unijną ustawą o usługach cyfrowych (DSA). Do tej pory osoby i organizacje korzystające z mediów społecznościowych miały ograniczone możliwości kwestionowania decyzji dotyczących treści wydawanych przez firmy z branży social mediów. Centrum Apelacyjne Europa rozpocznie działalność przed końcem roku. Początkowo będzie rozstrzygać sprawy dotyczące Facebooka, TikToka i YouTube, a z czasem obejmie więcej platform mediów

społecznościowych. *Chcemy, aby użytkownicy mieli możliwość skierowania sporu do organu niezależnego od rządów i firm i skupionego na zapewnieniu sprawiedliwego i bezstronnego stosowania zasad platform dotyczących treści* – powiedział Thomas Hughes, inauguracyjny dyrektor generalny Appeals Center, były dyrektor wykonawczy grupy zajmującej się prawami wolności słowa Artykuł 19. Użytkownicy zgłaszający spór zapłacą symboliczną opłatę, która zostanie zwrócona, jeśli decyzja będzie dla nich korzystna. Jednak zgodnie z przepisami DSA platformy internetowe mogą odmówić współpracy z takim organem rozstrzygającym spory, który nie będzie miał uprawnień do narzucenia stronom wiążącego rozstrzygnięcia. Rada apelacyjna będzie składać się z siedmiu członków.

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci
2. Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50
3. Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci
4. Wypełnienia kompozytowe
5. Wybielanie zębów
6. Bezbolesne leczenie kanałowe
7. Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)
8. Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

2025 I LOVE YOU



T.LOVE „I LOVE YOU“

T.LOVE

28 LUTEGO CORK

CYPRUS AVENUE START 20.00

01 MARCA BELFAST

MANDELA HALL START 19.00

02 MARCA DUBLIN

BUTTON FACTORY START 19.00

BILETY: KONCERTY.IE



ZENITH
MUSIC

Wieczór Kabaretowy w Dublinie: Kabaret Młodych Panów, Marcin Daniec i Jerzy Kryszak na jednej scenie!

1 grudnia w Dublinie w ramach Wieczoru Kabaretowego, na jednej scenie wystąpią prawdziwe legendy polskiej sceny rozrywkowej: Marcin Daniec, Jerzy Kryszak oraz Kabaret Młodych Panów.

Marcin Daniec

To postać, której nie trzeba przedstawiać fanom polskiego kabaretu. Od ponad 30 lat rozśmiesza publiczność swoim niepowtarzalnym stylem, opierającym się na ciętych komentarzach na temat aktualnych wydarzeń politycznych, sportowych i społecznych. Jego kultowe postacie, jak choćby słynny kibic z charakterystycznym wąsem, Gołota czy Marcinek na stałe wpisały się do historii polskiej satyry. Daniec to artysta, który z jednej strony bawi do łez, z drugiej – potrafi w subtelny sposób poruszyć ważne tematy, skłaniając widzów do refleksji. Jego dynamiczne występy, pełne charyzmy i energii, to zawsze gwarancja doskonałej zabawy.

Jerzy Kryszak

Aktor, satyryk i parodysta, który proponuje publiczności własny sposób na śmiech. Wsławił się tym, że doskonale naśladował postaci z życia społeczno-politycznego; „bywał” Lechem Wałęsą, Andrzejem Lepperem, Adamem Michnikiem. Nie opowiada dowcipów – właściwie ani jeden fragment jego programu nie jest możliwy do powtórzenia na spotkaniach towarzyskich w charakterze „kawału”. Jerzy Kryszak wczuwa się w mentalność postaci, których głosem mówi, wywołuje śmiech tym, że satyrycznie przerysowuje ich świadomość, sposób wypowiedzi i myślenia.

Coś o mnie? Co? Porażki? Sukcesy? Prywatność jest moja i całkiem prywatna. Reszta składa się z wątpliwości, rozterek, ciągłego sprawdzania siebie. Urodziłem się tak jak wszyscy. Ten przypadek prawdopodobnie już się nie powtórzy. Historia się nie powtarza.

Stoję przed mikrofonem na różnych scenach. Kiedyś stojak. Dzisiaj to stand – up. Co można powiedzieć o sobie, żeby nie skłamać? Coś zrobiłem, coś skończyłem? A może jeszcze nie zacząłem? Ostatnio przy drodze jedną z firm reklamowała się trzema słowami: Śluby Palety Nagrobki. Pełen wachlarz. Aż chciałoby się poznać prezesa i założyć podobną działalność. Komuś paletę? Ślub czy nagrobek? Nie ma problemu. Zadzwoń. Napisz. Czekam.

Kabaret Młodych Panów

To grupa, która od lat podbija serca publiczności swoim trafnym i pełnym humorem spojrzeniem na codzienne życie Polaków. Posiadający kilkunastoletnie doświadczenie na kabaretowej scenie, BEZCZELNIE MŁODZI Panowie nie próżnują i zdobywają kolejne szczyty w swoim dorobku artystycznym. Wywodzą się z Rybnika, ale obecnie doprowadzają do łez – ze śmiechu oczywiście – fanów nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Skecze o relacjach rodzinnych, sytuacjach w pracy czy polityce przedstawiają z niebywałą swadą i lekką ironią. Powstały w 2004 roku kabaret szybko zdobył popularność, łącząc w swoich występach brawurową grę aktorską z obserwacjami na temat absurdów rzeczywistości. **Robert Korólczyk, Łukasz Kaczmarczyk, Mateusz Banaszekiewicz i Bartosz Demczuk**, mimo licznych sukcesów i ugruntowanej już pozycji w kabaretowym świecie nie spoczywają na laurach – stale się rozwijają, ciągle odkrywają swoje możliwości, krok po kroku przesuwając granice własnego profesjonalizmu. Tak, tak można coś zrobić jeszcze lepiej...

Robert Korólczyk

Urodzony na Górnym Śląsku, ale mieszka na Dolnym, bo ma lęk wysokości. Nie lata samolotami, bo się po prostu boi. Potrafi śpiewać, ale nie wie kiedy, bo nie ma poczucia rytmu. Jak to mówią fachowcy: nie wie kie-

dy wejść, kobiety proszę uważać. Zna wiele języków, ale nikt oprócz niego ich nie używa. Bo to rzadkie języki. Podobnie jak Mateusz dużo czyta, tylko że Mateusz zepsuł sobie od tego oczy, a Robert wątrobę.

Mateusz Banaszekiewicz

Urodzony w Rybniku. Od małego był dobrze prowadzony, nie młaskał, nie siorbał, do śniadania używa kilku kompletów sztućców. Odcytany, po prostu „ą”, „ę”, do porzygania. Jedyny człowiek, który wozi ze sobą dwie walizki: jedna na ubrania, druga na lekarstwa. Taki prywatny doktor dom.

Bartek Demczuk

Jest kabaretowym pudelkiem, kozaczkiem, fejsikiem, hejterem. Jako jedyny z kabaretu wie kto z kim, kto kogo, za ile i w co. Jest takim omnibusem wiedzy niepotrzebnych. Jest trzykrotnym mistrzem świata w biegu

przez plotki. Podobnie jak Obelix wpadł do kadzi z magicznym napojem, z tym że Obelix nie musiał już pić magicznego trunku, a Bartek musi. Bez piwa nie zaśnie.

Łukasz Kaczmarczyk

Jako jedyny ma tytuł magistra, co przeszkadzało mu zawsze w znalezieniu pracy. Zawsze słyszał tylko: „zbyt utytułowany” lub „nas na pana nie stać”. Sypia tylko z szybkimi, smukłymi i gorącymi... laptopami. Wyznaje zasadę, że sen i pośpiech poniżają człowieka. Teraz może trochę zalet Łukasza (...). No to by było na tyle.

Wieczór z Kabaretem Młodych Panów, Marcinem Dańcem i Jerzym Kryszakiem to doskonała propozycja na grudniowy wieczór w Dublinie.

**Bilety: www.koncerty.ie
1 grudnia Dublin The Helix**



WIECZÓR KABARETOWY

Marcin Daniec | Jerzy Kryszak | Kabaret Młodych Panów

01/12 DUBLIN

The Helix

Bilety na
www.koncerty.ie

Rekordowy wyrok w Turcji. Sprawca zamachu skazany na ponad 5 tys. lat więzienia

W wyniku bezprecedensowej decyzji tureckiego wymiaru sprawiedliwości Mehmet Veysi Dolaşan, uznany za sprawcę krwawego zamachu bombowego w stolicy Turcji, otrzymał wyrok 5172 lat pozbawienia wolności. Zdarzenie, które wstrząsnęło Ankarą w 2016 r., pochłonięto życie 36 osób i spowodowało obrażenia u kolejnych 344.

Tragiczny dzień 13 marca 2016 r. zapisał się w pamięci mieszkańców Ankary jako czarny rozdział w historii miasta. O godz. 18.40 w parku Guven, położonym w dzielnicy Kizilay, doszło do eksplozji samochodu-pułapki. Atak miał miejsce w strategicznie ważnym punkcie metropolii, niedaleko budynków rządowych, co dodatkowo podkreślało jego wymiar. Informacje napływające z tureckich mediów wskazywały wówczas, że zamachowcy celowo wjechali w autobus wiozący ok. 40 pasażerów, przekształcając go w śmiertelną pułapkę wypełnioną gwoździami i śrutem. Siła eksplozji była na tyle potężna, że odłamki spadły paręset metrów dalej. Do zamachu przyznała się wówczas organizacja Sokoły Wolności Kurdystanu (TAK), która



miała powstać w związku z rozłamem Partii Pracujących Kurdystanu (PKK). W środę pojawiły się informacje o ostatecznym wyroku dla sprawcy, który został skazany na 5172 lata pozbawienia wolności. Postanowienie ogłoszono łącznie w sprawie sześciu oskarżonych, którzy ponownie stawili się na sali sądowej po uchyleniu przez Sąd Najwyższy postanowienia dotyczącego ataku terrorystycznego. Oskarżeni nie przyznali się do stawianych im zarzutów i wnosili o uniewinnienie.

Zmarł najstarszy Irlandczyk. Miał 108 lat

W wieku 108 lat zmarł najstarszy mieszkaniec Irlandii. Martin McEvilly z Rosscahill w Galway urodził się 26 lipca 1916 r. jako najmłodszy z 11 rodzeństwa. Trzy lata temu obchodził 75-lecie małżeństwa. Do 99. roku życia jeździł na rowerze. Jeszcze trzy lata temu, a więc,

gdy miał 105 lat, uprawiał kolarstwo torowe. Jako receptę na długowieczność podawał fakt, że nie jadł po godzinie 19.00, a także to, że w każdą niedzielę pod wieczór wypijał trzy guinnessy. Odszedł w domu rodzinnym, do końca towarzyszyły mu jego dzieci.

InPost zmierza w kierunku Irlandii

Irlandia może być kolejnym kierunkiem rozwoju InPost po sfinalizowaniu przejęcia 100 proc. udziałów w dwóch obszarach działalności Menzies Distribution – poinformował prezes Rafał Brzoska podczas telekonferencji z dziennikarzami. InPost chce szybko zdobywać udziały rynkowe w Wielkiej Brytanii.

InPost kupił we wtorek pozostałe 70 proc. udziałów w Menzies Distribution Limited za 60,4 mln funtów brytyjskich i tym samym przejął pełną kontrolę nad operacjami logistycznymi Menzies Express i Newstrade. To przejęcie pozwala Grupie InPost w pełni kontrolować proces logistyczny w Wielkiej Brytanii. Menzies jest jedną z wiodących firm logistycznych w Wielkiej Brytanii. Przed transakcją składał się z trzech segmentów: Express, Newstrade i MDS. Ten ostatni segment, odpowiedzialny głównie za transport pełnoładunkowy oraz magazyny, został oddzielony od Menzies i pozostaje pod kontrolą Endless LLP – będzie nadal zarządzany przez obecny zespół, a InPost nadal zach-



wuje w nim 30 proc. udziałów. W ocenie prezesa InPost Irlandia stanowi potencjalny, naturalny krok w dalszym rozwoju spółki: *Nie mówimy od kiedy i nie znamy skali tego przedsięwzięcia, natomiast platforma logistyczna, która zawsze jest podstawą sukcesu naszej sieci, już tam jest* – powiedział.

Antywojenne protesty na lotnisku w Shannon

Dwie osoby zostały aresztowane w związku z incydentami na lotnisku Shannon, gdzie odbył się antywojenny protest.

Do aresztowań doszło po tym, jak drogi dojazdowe i wyjazdowe z lotniska zostały zablokowane przez protestujących, którzy sprzeciwiają się korzystaniu z obiektu przez wojsko amerykańskie. Na lotnisku zebrało się ok. 1200 protestujących. Podobne protesty odbyły się zarówno w sobotę, jak i niedzielę. Porządku pilnowali lokalni funkcjonariusze połączonych oddziałów Clare i Tipperary, których wspierali funkcjonariusze Jednostki Porządku Publicznego Garda z Clare, Limerick, Tipperary i Cork. Od wczesnych godzin

porannych jeden pas głównej drogi N19 prowadzącej na lotnisko w Shannon był zamknięty, a Gardaí sprawdzała pojazdy, w tym autobusy, zanim pozwolono im kontynuować podróż na lotnisko. Tylko pasażerowie zamierzający kontynuować podróż, pracownicy lotnisk i terenów przemysłowych oraz osoby prowadzące interesy na lotnisku mogły przemieszczać się obok punktów kontrolnych. Nie wiadomo, w jakim stopniu pomoc wojskowa jest transportowana do Izraela przez Shannon, jednak według Shanonwatch, jednego z organizatorów protestu, w piątek na lotnisku w Shannon znajdowały się co najmniej trzy amerykańskie samoloty bojowe.

Ceny nieruchomości rosną na potęgę

Centralny Urząd Statystyczny poinformował, że ceny nieruchomości w ciągu ostatniego roku w Irlandii wzrosły o 9,6 proc.

Średni koszt domu w Dublinie wzrósł o 10,3 proc. w okresie od lipca 2023 r. do lipca 2024 r. Ceny nieruchomości poza Dublinem wzrosły o 9,1 proc. To najwyższy krajowy wskaźnik wzrostu rok do roku odnotowany przez CSO od poprzedniego szczytu na początku 2007 r. Łączna wartość transakcji zgłoszonych w lipcu wyniosła 1,9 mld euro. W Dublinie ceny domów wzrosły o 10,9 proc., a ceny mieszkań o 8 proc. w ciągu ostatnich 12 miesięcy do lipca tego roku. Poza stolicą ceny domów wzrosły o 9 proc., a ceny mieszkań o 10,6 proc. Hrabstwa Clare,



Limerick i Tipperary odnotowały największe wzrosty, a ogólne ceny nieruchomości wzrosły średnio o 13,4 proc.

Będzie automatyczny system zapisu do funduszy emerytalnych

Z końcem września przyszłego roku ma wejść w życie nowy system funduszy emerytalnych z funkcją automatycznego zapisu.

W światowym rankingu systemów Irlandia spadła na 18. pozycję (na 65 krajów). Do niedawna była 13. Wprowadzenie systemu automatycznego zapisu ma na celu zmniejszenie zależności przyszłych emerytów od

emerytur państwowych. Dzięki temu 800 tys. pracowników zostanie automatycznie zapisanych do prywatnych funduszy emerytalnych. Obecnie, jak wynika z badań Centralnego Urzędu Statystycznego, aż 32 proc. pracowników w wieku od 20 do 69 lat nie posiada prywatnych oszczędności emerytalnych.

PROWADZISZ W IRLANDII

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego i pracowniczego, które są niezbędne do prowadzenia własnego biznesu na terenie Irlandii. Staramy się optymalizować wysokość płaconych podatków, informujemy o korzyściach i stratach płynących z danego rozliczenia z Revenue.

Służymy naszym klientom radą nie tylko w zakresie księgowości, lecz także prawa, rozwoju biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Współpracujemy z biegłymi rewidentami oraz prawnikami renomowanych irlandzkich kancelarii.

Współpracując z D&M Accountancy Services, masz pewność, że Twoje finanse są w dobrych rękach. Możesz spać spokojnie i cieszyć się z możliwości współpracy z profesjonalistami posiadającymi ogromną wiedzę i doświadczenie.



Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com



Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

Dlaczego Irlandia jest najlepszym miejscem do inwestowania w nieruchomości?



Marzena Zawadzka
Wicelider Oddziału Mieszkanicznik w Dublinie
Współtwórcza audycji „Nieruchomości Bez Cenzury”
Dyrektor „Optima Property Management”



Grzegorz Sulżyński
Lider Oddziału Mieszkanicznik w Dublinie
Współtwórcza audycji „Nieruchomości Bez Cenzury”
Inwestor, flipper

Jeżeli mamy jakieś wolne środki i zastanawiamy się, jak je zainwestować, otwiera się przed nami szeroki wachlarz możliwości. Od nieruchomości, przez akcje na giełdzie w Polsce i na świecie, po świat kryptowalut, który nęci zwrotami oraz obietnicami nowych technologii i przetomu porównywalnego do silnika parowego lub nawet opanowania siły atomu. Jednak nadal najbardziej opłacalne i bezpieczne okazują się nieruchomości. W tym artykule omówimy wycinek rynku inwestycji – co jest warte przemyślenia i co wpływa na sukces lub porażkę w tym obszarze.

Inwestycja to lokowanie wolnych środków finansowych w określony środek trwały, np. w nieruchomości. Powinna się ona charakteryzować czterema podstawowymi parametrami. Są to: szeroko rozumiane **bezpieczeństwo**, dodatni **zwrot** z racji posiadania, **wzrost wartości** w czasie oraz **pasywność**, czyli chcemy zainwestować w sposób bezpieczny, ciągły, przewidywalny (bez problemów), z możliwie największym zyskiem oraz zagwarantowanym przychodem w formie czynszu.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to oczekujemy, iż ulokowane środki nie zostaną nam odebrane lub nie stracimy ich w wyniku działań innych osób lub podmiotów. Powinien to być pierwszy i niezbędny warunek, jaki musi zaistnieć. Warren Buffet, słynny inwestor, mówi: „Zasada pierwsza: nie trać pieniędzy, zasada druga: pamiętaj o zasadzie pierwszej”. Podstawowym aspektem jest więc **zagwarantowanie posiadania**: oczekujemy, że zakupionej nieruchomości nikt nam nie odbierze lub nie sprzeda jej ponownie osobie trzeciej bez naszej wiedzy i zgody. Kontrakt oraz struktura prawna inwestycji powinny chronić inwestorów i zapobiegać możliwości narażenia ich na straty poprzez stosowanie nieuczciwych praktyk. W Irlandii taką ochronę zapewnia system ksiąg wieczystych, który wymaga, żeby każda nowa transakcja była rejestrowana w krajowych bazach danych nadzorowanych przez państwo. System ten jest bardzo podobny do tego istniejącego w Polsce – gwarantuje, że nikt później nie zakwestionuje naszej własności jako inwestora. Dodatkowo kupujący nieruchomości w Irlandii jest chroniony przez prawo, które obarcza notariusza odpowiedzialnością za błędnie przeprowadzony proces zakupu.

Innym aspektem bezpieczeństwa jest **sytuacja geopolityczna**. Nieruchomość zakupiona w kraju, gdzie ścierają się interesy mocarstw

lub krajów konkurujących, w wypadku konfliktu zbrojnego może zostać zagarnięta bądź zniszczona. Irlandia od momentu jej powstania nie doznała żadnych zniszczeń wywołanych przez wojnę, jest państwem neutralnym, nie będącym w kręgu zainteresowania żadnego obcego mocarstwa. Dodatkowo Irlandia jest wyspą, co w sposób naturalny tworzy z niej twierdzą i bardzo trudny teren do podbicia przez konwencjonalne siły lądowe. Biorąc pod uwagę obecny konflikt na Ukrainie czy niestabilną sytuację na Bliskim i Dalekim Wschodzie, możliwość ulokowania wolnych środków w kraju, który jest daleko od tych zawirowań, jest niewątpliwie zaletą wartą rozważenia.

Aspektem, który jest często pomijany przez inwestorów jest **nieprzewidywalność**. Są to czynniki zewnętrzne wpływające na inwestycję oraz jej rentowność, na które inwestor nie ma wpływu i ich przewidzenie jest niemożliwe. Można to wyjaśnić na przykładzie wynajmowanego mieszkania: np. pomimo sprawdzenia przez właściciela zdolności finansowych przyszłego najemcy, może okazać się, iż z czasem okoliczności zewnętrzne negatywnie wpłynęły na zdolność do płacenia czynszu przez tego ostatniego. Nagła choroba bądź inne przypadki losowe mogą spowodować, iż lokatora nie będzie stać na dalsze wynajmowanie naszego mieszkania i przestanie płacić uzgodniony wcześniej czynsz. Rozwiązaniem idealnym w tej sytuacji jest podpisanie umowy o wynajem z instytucją państwową, jaką jest np. urząd miasta. Ma on środki zagwarantowane przez budżet państwa, a okoliczności zewnętrzne, takie jak pandemia lub kryzysy, mają ograniczony wpływ na jego zdolności finansowe. Irlandia umożliwia **urzędowi miasta wynajmowania nieruchomości** od prywatnych inwestorów w celu realizowania programu dostępności mieszkań społecznych. Tworzy to niesamowitą okazję, która w 100 proc. gwarantuje wpływ z wynajmu bez ryzyka opóźnień lub problemów z płatnościami od najemcy. Prawo legislacyjne w większości krajów Unii Europejskiej chroni w sposób o wiele bardziej istotny wynajmującego niż właściciela mieszkania. Zdarza się, że wynajmujący może bez płacenia czynszu przez wiele miesięcy lub nawet lat mieszkać niejako za darmo, na koszt wynajmującego. Jeżeli wynajmującym byłby urząd miasta, **wszystkie problemy związane z niewypłacalnością i z opóźnieniami w opłatach czynszu są wyeliminowane**. Instytucja państwowa, jaką jest urząd miasta, nie może również pozwolić sobie na łamanie lub naginanie prawa i musi przestrzegać umów za-

wieranych z właścicielem mieszkania. Dodatkową zaletą tego modelu biznesowego jest fakt, iż **urząd miasta jest w całości odpowiedzialny za utrzymanie mieszkania** w dobrym stanie technicznym i naprawa wszelkich możliwych usterek leży w gestii urzędu, a nie właściciela mieszkania.

Widzimy więc, że bezpieczeństwo powinno być rozważane w różnych aspektach i jest niezwykle ważne, żeby dobrze przemyśleć naszą strategię, zwłaszcza jeżeli chcemy podjąć się inwestycji na długie lata. Stopień zaangażowania inwestora jest także istotnym parametrem. Inwestycja powinna być „samozarządzająca się” i nie absorbować czasu oraz uwagi inwestora. Ten warunek eliminuje wszystkie możliwe formy biznesowe w nieruchomościach jak wynajem, flipowanie, remonty lub deweloperka, ponieważ wymagają one ciągłego, bezpośredniego zaangażowania osoby nadzorującej każdy etap projektu. Istotnym zamysłem jest, aby kapitał pracował dla nas, a nie żebyśmy dodatkowo poświęcali czas na dopilnowywanie, czy wpłynął czynsz lub czy ekipa remontowa dobrze wykonała zlecone prace. Jeżeli tak by było, to jaka jest różnica między taką inwestycją, a wzięciem dodatkowych nadgodzin w „normalnej” pracy?

Bonusem będzie także dodatni przychód z wynajmu. Rozpoczynając inwestycję, oczekujemy, że samo jej posiadanie będzie generować jakąś wartość dodaną w formie dywidendy lub wpływów z wynajmu. Jednocześnie oczekujemy, że wartość zainwestowanego dobra będzie z czasem rosła, przynajmniej równając do inflacji, co zapobiegnie utracie realnej wartości inwestycji w okresie, w jakim jesteśmy w nią zaangażowani.

Rozważając wszystkie powyższe punkty, można stwierdzić że, **Irlandia jest bardzo atrakcyjnym krajem do długoterminowych inwestycji ulokowanych w nieruchomości**. Stabilność, położenie oraz inne aspekty skłaniają do wykonania obliczeń i sprawdzenia, czy nasze zwroty będą atrakcyjne, biorąc pod uwagę wszystkie parametry. Jeżeli chcieliby Państwo dowiedzieć się więcej na temat inwestowania w nieruchomości, Stowarzyszenie „Mieszkanicznik” oddział w Dublinie zaprasza serdecznie na spotkania w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym w Dublinie. Spotykamy się raz w miesiącu o godz. 16.00, omawiamy aspekty prawne, informujemy w zakresie inwestowania oraz obrotu nieruchomościami w Irlandii i na całym świecie, a także gościmy ekspertów, którzy dzielą się doświadczeniem i odpowiadają na pytania uczestników spotkania. Zapraszamy!

ZESPÓŁ STOWARZYSZENIA
„MIESZKANICZNIK” W DUBLINIE:
GRZEGORZ SULŻYŃSKI I MARZENA ZAWADZKA



STOWARZYSZENIE
MIESZKANICZNIK
ODDZIAŁ DUBLIN





Dlaczego Irlandia Jest Najlepszym Miejscem do Inwestowania w Nieruchomości?

Grzegorz Sulżyński - Lider Oddziału Mieszkanicznik w Dublinie
inwestor, flipper, współtwórcza audycji „Nieruchomości bez Cenzury”

Sobota 30 Listopada 2024
16:00 - 20:00
Wstęp: €28

POSK/Dom Polski, 20 Fitzwilliam Place, D02YV58

- ✓ Długo- i krótkoterminowe inwestycje
- ✓ Strategie inwestowania
- ✓ Networking

☎ 087 091 6697

✉ dublin@mieszkanicznik.org.pl

🌐 www.eventbrite.com/d/ireland--dublin/mieszkanicznik-dublin/

🌐 www.radiocenzura.pl/nieruchomosci-bez-cenzury



PRZEMYSŁAW ZBIERON

Mumie w Dublinie

Był on nawet katedrą do 1121 roku, kiedy to Christ Church przejął tę rolę i pełni ją do dziś. Kościół został przebudowany w 1686 roku, a w 1724 roku został wyposażony w ogromne organy, o których się mówi, że to na nich Hendel wykonał po raz pierwszy swoje słynne „Messiah”.

Jakby nie patrzeć budynek się zmieniał, ale nie jego krypty, które przez wieki mumifikowały tych, którzy zostali w nich pochowani. Jest wiele teorii wyjaśniających fenomen mumifikacji w tych kryptach. Jedni twierdzą, że to dzięki obecności wapieni, dzięki którym powietrze wewnątrz jest suche i umożliwia konserwację zwłok, inni twierdzą, że powodem jest metan, który gdzieś tam niby się ulatnia, jeszcze inni stawiają na drewno, a dokładnie dębinę, której pozostałości po pierwszym kościele są w ziemi. Gdybać tak sobie możemy bez końca, ale nie zmienia to faktu, że te krypty mumifikują. Krypt jest sześc i do niedawna dwie z nich były dostępne dla zwiedzających. Wewnątrz znajdują się trumny ze szczątkami ludzi, którzy żyli w Dublinie nawet 800 lat temu. Większość trumien jest w dość dobrej kondycji, ale niektóre uległy rozkładowi w ciągu paruset ostatnich lat. Właśnie dzięki temu, że te niektóre się rozłożyły mogliśmy oglądać mumie w Dublinie. Tutejsze prawo zakazu-

Zapewne słyszeliście już, że jakaś mumia w Dublinie została przez wandalów „pozbawiona” głowy. Mumia, o której mowa znajduje się w kościele na Church Street.

Kościół Świętego Michana (St Michan's Church) jest jedną z mniej znanych perełek dublińskiej architektury. Jego historia sięga roku 1096, kiedy to duński biskup postawił kościółek pośród lasu. W czasach wikingów, po północnej stronie rzeki był wielki las z osadą zwaną Oxmantown. Wikingowie tu mieszkający byli głównie przybyszami z Danii, a po paru latach integrowania się z miejscowymi, większość z nich przeszła na chrześcijaństwo. Wiadomo, że kościół chrześcijaninowi potrzebny jak rybie woda, dlatego też takowy postawiono. Jest on jednym z najstarszych kościołów działających do dziś nie tylko w Dublinie, ale i w Irlandii.

Gdybać tak sobie możemy bez końca, ale nie zmienia to faktu, że te krypty mumifikują. Krypt jest sześc i do niedawna dwie z nich były dostępne dla zwiedzających.

je umyślnego odkrywania zwłok, ale kiedy trumna sama się otworzy, to już co innego...

Do najbardziej znanych mumii zaliczamy tak zwaną: „wielką czwórkę” (the big four). Leżą oni obok siebie w trumnach bez wieka, które gdzieś się zawieruszyły. I tak – po prawej mamy kobietę, którą określa się jako „nieznana” i tyle o niej wiadomo. Następny w kolejce jest mężczyzna zwany „złodziejem”. Jego szkielet ma braki w stopach, brakuje mu także dłoni. To z powodu tej dłoni okrzyknięto biedaka złodziejem. Legenda głosi, że złodziej w pewnym okresie swojego życia się nawrócił i został księdzem, dlatego

też został pochowany w kościelnej krypcie. Obok złodzieja leży malutka kobieta znana jako „zakonnica”, ale prawdziwą gwiazdą jest ostatnia mumia. Jest nią 800-letni mężczyzna nazwany „krzyżowcem”. Był on bardzo wysoki jak na tamte czasy. Miał prawie 1,70 metra wzrostu i dlatego też musiano mu połamać nogi, by wcisnąć go do trumny. Przyjęło się wierzyć, że jest on krzyżowcem, który zmarł podczas jednej z wypraw, albo tuż po niej. Jak wiadomo wypraw krzyżowych było cztery, a 800 lat temu, kiedy nasz bohater jeszcze chodził po ziemi, tylko jedna-czwarta. Tu mamy problem, bo ta wyprawa jest najmniej chwalebna i nawet Kościół jej nie popierał. Wyprawą krzyżową była tylko z nazwy, a tak naprawdę była to „samowolka z bonusem”. Z bonusem, bo panowie w imię Chrystusa bili, palili, ale przede wszystkim grabili. Każdy, kto chciał mógł w niej wziąć udział, wyżyć się i przy tym wzbogacić.

Do niedawna, podczas wycieczki po kryptach można było ucisnąć dłoń krzyżowca, ale ta praktyka została zakazana. Później przewodnik pozwalał „pogłaskać” tylko palec słynnej mumii. Od lipca 2017 roku wprowadzono zakaz dotykania jakiegokolwiek części mumii.

Podobno do krypt zaglądał także Bram Stocker w poszukiwaniu natchnienia, kiedy pisał powieść o Draculi.

Miejmy nadzieję, że wkrótce znów będziemy mogli kryptę pozwiedzać.

SHAMEK W DUBLINIE – RADIO PL

P.S. W Dublinie są jeszcze inne mumie, ale o tym innym razem...

AG Anderson & Gallagher
SOLICITORS



Kancelaria Prawna

- 30 LAT DOŚWIADCZENIA W ODSZKODOWANIACH POWYPADKOWYCH*
- WSPARCIE W SPRAWACH ZANIEDBAŃ MEDYCZNYCH
- POLSKA OBSŁUGA
- PROFESJONALIZM



ANDERSON & GALLAGHER SOLICITORS

29 Westmoreland Street

Dublin 2

Tel. (+353) 16776932

info@andersongallagher.ie

WWW.ANDERSONGALLAGHER.IE

*Zgodnie z prawem w sprawach spornych, prawnik nie może ustalać wynagrodzenia jako procentu od uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy.

Aer Lingus częściej polata z Warszawy do Dublina

Linie lotnicze Aer Lingus w grudniu i na początku stycznia zwiększą częstotliwość lotów z Warszawy do Dublina i z powrotem.

W ubiegłym roku Aer Lingus w okresie bożonarodzeniowo-sylwestrowym oferował dwa loty tygodniowo pomiędzy stolicami Polski i Irlandii. W tym roku irlandzki przewoźnik zwiększył ofertę do trzech rejsów w ciągu tygodnia. Loty będą realizowane w środy, soboty oraz niedziele w okresie od 11 grudnia br. do 8 stycznia 2025 r. Irlandz-

ki przewoźnik obsługiwał swego czasu regularne całoroczne połączenie pomiędzy Warszawą i Dublinem, które zostało jednak zawieszona na początku 2018 r. Od tamtej pory irlandzka linia lata ze stolicy Polski jedynie w okresie bożonarodzeniowo-sylwestrowym. Obecnie jedynym przewoźnikiem latającym pomiędzy stolicami Polski i Irlandii jest Ryanair. Ponadto LOT w swojej strategii na lata 2024–2028 wymienił m.in. Dublin na liście potencjalnych nowych kierunków.

Samantha Barry z Cork globalną szefową magazynu „Glamour”



Wydawnictwo Condé Nast awansowało Samantha Barry na nową funkcję globalnej dyrektorki redakcyjnej magazynu „Glamour”. Nowa szefowa czasopisma modowego dla pań urodziła się w 1981 r. w Cork.

Barry będzie nadzorować strategię dotyczącą treści w globalnych wydaniach „Glamour” w Niemczech, Meksyku, Ameryce Łacińskiej, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i USA. Wcześniej była redaktorką naczelną „Glamour U.S.”, którą to funkcję zajmowała od 2018 r. W 2021 r. została mianowana dyrektorką redakcyjną na kontynent amerykański. Urodzona w irlandzkim Cork, pracowała jako reporterka i dziennikarka dla RTE, Australian Broadcasting Corporation, Newstalk, BBC i CNN. Była producentką wykonawczą CNN Worldwide. *Nie mogę sobie wyobrazić silniejszego lidera, który mógłby zostać pierwszym w historii globalnym dyrektorem redakcyjnym „Glamour”* – stwierdziła Anna Wintour, dyrektorka ds. treści w Condé Nast i globalna dyrektorka redakcyjna „Vogue”. Czasopismo modowe „Glamour” ukazuje się od 1939 r.



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Przez ostatnie dwa lata, z powodu ważnych dla nas spraw rodzinnych, zdecydowaną większość czasu spędziliśmy z żoną w Polsce. Zamieszkaliśmy w Krakowie, tam też mieszkaliśmy przed wyjazdem do Irlandii. Do krakowskiego przedszkola poszedł nasz syn, Patryk. Niespełna miesiąc temu wróciliśmy na Zieloną Wyspę, próbując z powrotem wtąpić się w irlandzką rzeczywistość. Idzie nam to, nie ukrywam, z oporami.

Kiedy 20 lat temu opuszczaliśmy kraj, Polska, rządzona wtedy przez lewicową koalicję SLD-UP, była obrazem nędzy i rozpacz. Pracy nie było, a w takim Krakowie, z wyłączeniem może ściśle turystycznych miejsc, można było śmiało kręcić filmy wojenne bez konieczności przygotowywania kosztownej scenografii. Urzędnicy chamscy, na osiedlach mnóstwo patologii, policja jak zwykle bezradna. Irlandia, w porównaniu z Polską AD 2004, to była zupełnie inna jakość: mili, uśmiechnięci ludzie, przyjaźni i pomocni urzędnicy, sporo ofert pracy za dobre wynagrodzenie, tanie mieszkania. I przede wszystkim poczucie wolności. Wiedziałeś, że jeżeli nie robisz nic złego, to nic ci nie grozi. W Polsce można było wtedy wpaść w tarapaty dostawnie „za niewinność”, a tutaj mogłeś na oczach policjanta przechodzić na czerwonym świetle czy nawet pić piwo na ławce. Wiem, że to drobnostki, ale z takich drobnostek składa się w końcu całe życie.

Minęło 20 lat, rządy lewicy odeszły w niepamięć. Szkoda, że wyborcy mają pamięć złotej rybki, wskutek czego co niektórzy towarzysze z tamtych lat ciągle są przy władzy, zamiast zniknąć w odmęcie historii, wcześniej jednak odbywając długoletnie kary więzienia za biedę i ponizienie, które zgotowali Rodakom. Przez te 20 lat sporo się zmieniło w Polsce, za to niewiele zmieniło się w Irlandii, a jeżeli już, to na gorsze.

Polska dokonała naprawdę olbrzymiego skoku naprzód. Zniknęły obskurne dworce kolejowe i dziurawe drogi, urzędnicy nabrali nieco ogłady, nawet co niektórzy celnicy na lotniskach nauczyli się mówić „dzień dobry”, chociaż jeszcze z mocnymi oporami im to idzie. Nagle okazało się, że jest praca, że nie można już na „śmieciovkach” płacić zdesperowanym ludziom po 3 zł na godzinę, że obywatele, mam wrażenie, odzyskali godność. Zniknęła patologia, chociaż złośliwi mówią, że to dlatego, że wyjechała na Wyspy. Jedynie policja jak była bezradna, tak bezradna jest nadal, skupiając swoją aktywność na chowaniu się po krzakach i wytapywaniu tych, którzy na prostej drodze o świetnej widoczności pojechali odrobinę za szybko. Za to, żeby ukrócić chociażby poczynania idiotów stwarzających realne zagrożenia na drogach, to już z reguły ich nie ma.

Polska została gruntownie odremontowana, mentalność społeczeństwa zaczę-

Irlandia: to nie jest kraj dla małych dzieci

ła się powoli zmieniać. Mam wrażenie, że w tym samym czasie Irlandia pozostała taka, jaka była, a autochtoni, chociaż nadal mili i uśmiechnięci, nie są już tak przyjaźnie nastawieni, jak 20 lat temu. Piszę to jednocześnie z dumą i żalem. Dumą, że nasza Ojczyzna, chociaż jest oczywiście nadal kolonią gospodarczą dla bogatszych państw Europy, tak bardzo się zmieniła na lepsze. Żalem, że nasza Irlandia, którą wielu z nas obrało sobie za dom, stanęła w miejscu. A jak wiadomo, kto stoi w miejscu, ten się tak naprawdę cofa.

Jak wspominałem, posłaliśmy naszego Patryczka do krakowskiego przedszkola. Bezpłatnego, publicznego, mieszczącego się w sąsiednim bloku, na dość peryferyjnym osiedlu, na którym zamieszkaliśmy. Przedszkole nowe, czynne 11 godzin, z mnóstwem atrakcji i z możliwością wielu dodatkowych zajęć: od piłki nożnej, przez taniec, po naukę judo. Do tego w każdym tygodniu a to spotkanie z leśnikiem i spacer po lesie, a to pokaz pajaków, a to poznawanie tajemnic z życia pszczół itd. Do tego wyjazdy do kina i teatru czy spektakle organizowane na miejscu. Oraz, co równie ważne: pełne i urozmaicone wyżywienie. Wiadomo, za te atrakcje i wyżywienie trzeba zapłacić, ale nie rujnowało to kieszeni.

Po powrocie do Cork również tutaj zapisaliśmy Patryczka do przedszkola. Najpierw jednak pierwszy zgrzyt: mieliśmy problem z wyrobieniem mu PPSN (dla czytelników spoza Irlandii: to odpowiednik naszego nr PESEL i NIP w jednym). W formularzu trzeba było wpisać, w jakim celu chcemy uzyskać PPSN dla dziecka. Odpowiedzieliśmy, zgodnie z prawdą, że jest wymagany w przedszkolu, jak również w celu zagwarantowania opieki medycznej. Pan urzędnik, który już w niczym nie przypominał swoich kolegów sprzed dwóch dekad, stwierdził, że da radę zapisać dziecko zarówno do przedszkola, jak i do lekarza bez tego numeru, więc go nam nie wyda. Ręce mi opadły, pierwszy raz się z czymś takim spotkałem. Wcześniej wydawało mi się, że wyrobienie PPSN będzie najprostszą z rzeczy, jaką musimy zrobić, a tutaj już na dzień dobry taka sytuacja. Na szczęście następnego dnia dostaliśmy stosowne listy zarówno z przedszkola, jak i od naszej Pani Doktor, że PPSN jest niezbędny. Kiedy zaniósłem te pisma, Pan Urzędnik od razu zmienił zdanie i chyba trochę spokorniał. Po kilku dniach dostaliśmy w końcu ten numer, bez którego człowiek tak naprawdę nie istnieje w tutejszym systemie.

Przedszkole znalazłem takie najbliższe domu, były jeszcze wolne miejsca (dopiero później się przekonałem, że miałem więcej szczęścia niż rozumu). Poszliśmy z żoną je obejrzeć i – jakbyśmy cofnęli się w czasie. Głęboki PRL, warunki jak w Polsce 40 lat temu. Wprawdzie panie nauczycielki przesympatyczne, ale tutaj to oczywista oczywistość. Na marginesie przytoczę historyjkę, która mi się przytrafiła: jakieś pięć lat temu pracowałem przez kilka miesięcy w pewnej małej firmie. Na stołowiec jedna z dziewcząt, Irlandka, miała drobną scysję z chłopakiem,



bodajże Serbem. Nie zapomnę, jak oznajmiła mu: „Tutaj jest Irlandia i wszyscy mają być dla siebie mili. A jak ci się to nie podoba, to wracaj do swojego kraju!”. Tak po prawdzie to „wracaj” było wyrażone innym, znacznie bardziej dosadnym słowem, którego nie chce przytaczać, bo w końcu nie jesteście na marszu feministek. Tak to działa: jesteś w Irlandii – wszyscy są mili i ty też masz być miły. I w większości przypadków to się sprawdza, a przynajmniej sprawdzało do niedawna.

Wracając do tego przedszkola: blisko domu, ale tylko na trzy godziny i warunki takie sobie. Postanowiliśmy sprawdzić inne w okolicy, i tutaj właśnie przekonałem się o tym moim sporym szczęściu i małym rozumie. Wszystkie miejsca absolutnie zajęte, w tych lepszych nawet na 2–3 lata do przodu. Co prawda znajomi ostrzegali nas, że dostać tutaj miejsce w przedszkolu jest rzeczą trudną i matki zapisują dzieci, gdy te jeszcze są w ich tonie, ale nie do końca zdawaliśmy sobie z tego sprawę. Owszem, mieszkamy tutaj od 20 lat, ale pewne tematy nie były nam znane, ot co.

Nie zrozumcie mnie źle: są w Irlandii przedszkola otwarte dłużej, ale po pierwsze pobyt w nich kosztuje tyle, że stawia pod znakiem zapytania sens pracy rodzica, po drugie zapisać do nich dziecko trzeba ze sporym wyprzedzeniem. Niemniej o takich fanaberiach, jak bezpłatne przedszkole czynne od 7.00 do 18.00, jak to mieliśmy w Krakowie, można zapomnieć. Te trzy bezpłatne godziny, do których każde dziecko ma prawo, wynika z tzw. ECCE, programu bezpłatnej opieki i edukacji przedszkolnej, która obejmuje dzieci do dwóch lat przed rozpoczęciem szkoły podstawowej. Później, gdy dziecko już pójdzie do szkoły, powinno być nieco lepiej, bo są organizowane miejsca, gdzie uczeń może przyjść przed szkołą czy zostać po szkole, jeżeli rodzice w tym czasie

pracują, ale też nie jest z tym wcale tak różowo. Niemniej okres przedszkolny to droga przez mękę.

Zaczynam się zastanawiać, czy to jest dobry kraj dla ludzi z dziećmi? Owszem, nie najgorzej się tu żyje samemu, jeszcze lepiej w parze, ale gdy pojawiają się dzieci, ludzie muszą się naprawdę nagimnastykować, żeby sprostać temu wyzwaniu. Pytaliśmy znajomych, jak sobie dawali czy nadal dają radę? Jedni ściągali z Polski babcie, drudzy oddawali swoją wypłatę opiekunkom do dzieci, jeszcze inni zwalniali się niemal codziennie z pracy 2–3 godziny wcześniej lub przychodzili później, za co oczywiście nikt im nie zapłacił, żeby zawieźć lub odebrać swoją latorośl. Co rodzina, to inna historia, chociaż najczęściej był to system łączony: babcia + opiekunka + bezpłatny urlop. Byli też tacy, którzy próbowali to pogodzić, pracując na różne zmiany. Tyle tylko, że wtedy praktycznie się nie widzieli i kilka takich związków po prostu nie przetrwało, być może z tego właśnie powodu.

Kolejna drobna, ale jakże istotna rzecz: dowiedziałem się, że kilka razy w roku potrafią zamknąć te przedszkola nawet na tydzień albo i dłużej. Pierwszy raz się z tym zetknąłem w „moim” przedszkolu już w okresie Halloween: obchodzą je tak hucznie, że zamykają placówkę na tydzień na przełomie października i listopada. Co wtedy z dziećmi, z kim zostaną w domu? W sumie te trzy godziny dziennie to i tak ledwie starcza na drobne zakupy, szybkie porządki i może ugotowanie obiadu. O pracy można zapomnieć. Chyba że jest babcia. Babcia to skarb, proszę Państwa, na wagę złota wyrażoną w euro.

Dalej: takie proste rzeczy, jak place zabaw. Wcześniej ich w ogóle nie zauważałem, teraz jest to dla mnie najważniejsze miejsce w każdej okolicy. W Krakowie, jak wspominałem na peryferyjnym osiedlu, nieopodal bloku miałem dwa do wyboru: jeden tuż za rogiem, drugi w odległości 5-minutowego spacerku. W Corku, który jest swego rodzaju odpowiednikiem Krakowa w Irlandii, najbliższe mam oddalone o 20 minut marszu i to ostro pod górkę. Oczywiście w drugą stronę jest z górki, ale to też żadna frajda.

No nic, nie my pierwsi mamy dziecko w Irlandii, dali sobie radę Rodacy przed nami, damy radę i my. Chociaż zdumiony jestem, że ten system tak działa – myślałem, że pod tym kątem jest znacznie lepiej, tym bardziej że Irlandczycy raczej są znani z wielodzietnych rodzin.

A Patryczek? Na razie zadowolony, do przedszkola chętnie chodzi, zaczyna posługiwać się angielskimi słówkami, chociaż ledwie zaczął płynnie mówić po polsku. Dziecko języki obce chłonie jak gąbka, warto, żeby wykorzystał ten czas. Jednocześnie wieczorami odrabia zadania, jakie ma w książeczce z polskiego przedszkola, żeby nie odstawał od swoich rówieśników w kraju, bo sami jeszcze nie wiemy, gdzie rzuci na los.

I z takiego rozstaju życiowych dróg serdecznie Państwa pozdrawiam, życząc udanych wyborów. Tych życiowych przede wszystkim. ◆

Najważniejsze założenia irlandzkiego budżetu na rok 2025

Transport

- Kwota 3,9 mld euro przydzielona Departamentowi Transportu pozwoli na kontynuację tymczasowych inicjatyw taryfowych w transporcie publicznym, w tym kontynuację karty dla młodych dorosłych do 25. roku życia oraz taryfy 90-minutowej.
- Bezpłatny transport publiczny zostanie rozszerzony na dzieci w wieku od pięciu do ośmiu lat.

Podatek węglowy

- Podatek węglowy wzrośnie o 7,50 euro – do 63,50 euro.

Ochrona socjalna

- Podstawowe stawki świadczeń socjalnych zostały zwiększone o 12 euro tygodniowo.
- Przed Bożym Narodzeniem będą dwie podwójne wypłaty zasiłku na dziecko. Zasiłek na dziecko obecnie wynosi 140 euro na miesiąc.
- Próg dochodowy dla zasiłku opiekuńczego zostanie zwiększony do 625 euro dla osoby samotnej i 1250 euro dla pary.
- Stawka zasiłku *Careers Allowance* zostanie zwiększona o 20 euro.
- Zasiłek *Domiciliary Care Allowance* zostanie zwiększony o 150 euro – do 2000 euro.
- Świadczenia macierzyńskie, ojcowskie, adopcyjne i rodzicielskie zostaną zwiększone o 15 euro.
- Od stycznia pojawi się jednorazowa płatność 420 euro na nowo narodzone dziecko.

Pakiet wsparcia kosztów życia i opłaty studenckie

- Pakiet wsparcia kosztów życia o wartości 2,2 mld euro będzie w większości wypłacany w 2024 r.
- Obejmuje on 10 jednorazowych wypłat, w tym dwa uniwersalne kredyty energetyczne po 125 euro, które zostaną wypłacone w tym roku i w przyszłym.
- Bonus w wysokości 300 euro na opał.
- Zasiłek dla osób niepełnosprawnych w wysokości 400 euro oraz taki sam dla opiekunów.
- Zasiłek dla pracujących rodzin w wysokości 400 euro oraz zasiłek dla osób samotnie mieszkających w wysokości 200 euro.
- Opłata za studia zostanie obniżona o kolejne 1000 euro.

- Będzie jednorazowa obniżka opłaty za studia wyższe o 33proc.
- Wzrost o 1000 euro opłaty za studia podyplomowe dla osób otrzymujących stypendia studenckie.
- Finansowanie będzie również kontynuowane na redukcję opłat za transport szkolny oraz na zwolnienie z opłat za egzaminy państwowe.

Dzieci i rodziny

- W ramach pakietu wsparcia kosztów życia w listopadzie i grudniu będą dwie podwójne wypłaty zasiłku na dziecko. Będzie również podwójna wypłata zasiłku dla rodzin zastępczych.
- Bonus w wysokości 400 euro zostanie również wypłacony osobom otrzymującym zasiłek *Working Family Payment*.
- Finansowanie Narodowego Programu Opieki nad Dziećmi wzrośnie o 44 proc., co pozwoli na obniżenie opłat o kolejne 1100 euro rocznie oraz zwiększenie liczby dzieci, które mogą skorzystać z programu.

Mieszkalnictwo

- Podatek od zakupu hurtowego domów zostanie zwiększony z 10 proc. do 15 proc.
- Zostanie wprowadzony podatek od rezydencji, który podniesie podatek od sprzedaży nieruchomości o wartości powyżej 1,5 mln euro do 6 proc.
- Podatek od gruntów przeznaczonych na cele mieszkaniowe (RZLD) za gromadzenie ziemi również zostanie wprowadzony, ale uzgodniono wyjątek dla rolników, którzy prowadzą „rzeczywistą działalność gospodarczą” na swojej ziemi.

Papierosy

- Zła wiadomość dla palaczy, ponieważ akcyza na paczkę 20 papierosów wzrasta o 1 euro oraz wprowadzony zostanie krajowy podatek na e-papierosy.
- To podniesie cenę papierosów w najpopularniejszej kategorii cenowej do 18,05 euro.
- Wprowadzono nowy podatek na e-papierosy w wysokości 50 centów za 1 ml płynu do e-papierosów.

Wsparcie dla biznesu

- W zakresie podatku dochodowego od osób prawnych od 1 stycznia 2025 r. zostanie



wprowadzona ulga z tytułu udziału w dywidendach zagranicznych.

- Inicjatywa kapitałowa dla start-upów zostanie podniesiona z 700 tys. euro do 980 tys. euro.
- Progi rejestracji VAT dla dostaw towarów i usług zostaną podniesione. Obecne progi rejestracji wynoszą odpowiednio 80 tys. euro i 40 tys. euro, a zostaną podniesione do 85 tys. euro i 42,5 tys. euro.

Ulga hipoteczna, najemcy i właściciele nieruchomości

- Ulga podatkowa dla najemców została zwiększona o 250 euro, do 1000 euro na osobę.
- Program pomocy przy zakupie mieszkania zostanie przedłużony do końca 2029 r.
- Ulga na odsetki hipoteczne zostanie przedłużona o kolejny rok i będzie dotyczyć osób, które doświadczyły dalszych podwyżek stóp procentowych w 2024 r.

Podatek dochodowy

- Ogłoszony pakiet podatkowy o wartości 1,6 mld euro składa się głównie z obniżki uniwersalnej opłaty socjalnej USC z 4 proc. do 3 proc. dla dochodów między 27 382 euro a 70 004 euro.
- Dodatkowo próg dla wyższego 40 proc. progu podatku dochodowego zostanie zwiększony o 2000 euro, co daje nowy próg wynoszący 44 tys. euro.

Ulgi podatkowe

- Ulgi podatkowe dla osób fizycznych wzrosną o 125 euro – w praktyce oznacza to dodatkowe nieopodatkowane 625 euro w skali roku.
- Ulga podatkowa dla *home careers* wzrośnie o 150 euro.
- Ulga podatkowa dla samotnych rodziców wzrośnie o 150 euro.
- Ulga podatkowa na dziecko niepełnosprawne wzrośnie o 300 euro.
- Ulga podatkowa dla osób niewidomych wzrośnie o 300 euro.

Progi podatku od spadków

- Próg podatku od spadków dla kategorii A (dzieci dziedziczące po rodzicach) wzrośnie z 335 tys. euro do 400 tys. euro.
- Próg dla grupy B wzrośnie z 32,5 tys. euro do 40 tys. euro.
- Próg dla grupy C wzrośnie z 16,25 tys. euro do 20 tys. euro.

Uniwersalna opłata socjalna (USC)

- Próg wejścia do nowej stawki 3 proc. USC zostanie zwiększony o 1622 euro do 27 382 euro, zgodnie ze wzrostem krajowej płacy minimalnej.

Wzrost wynagrodzenia minimalnego

- Od 1 stycznia 2025 r. płaca minimalna wzrośnie o 80 centów, co daje nową stawkę wynoszącą 13,50 euro za godzinę.
- Pracownik pełnoetatowy zarabiający płacę minimalną zobaczy wzrost swojego rocznego wynagrodzenia netto o ok. 1424 euro.

Podatek dochodowy

- Osoba samotna zarabiająca 20 tys. euro lub mniej w 2025 r. będzie teraz poza progami podatku dochodowego. ♦



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOSOBIE ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK

www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na **firma113@gmail.com**
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Nad morzem

Autor: Abdulrazak Gurnah



Kolejna powieść laureata Nagrody Nobla w dziedzinie literatury – wstrząsająca historia o stracie i wielkich pragnieniach.

Saleh przylatuje do Wielkiej Brytanii z Zanzibaru i prosi o azyl. Ma 70 lat i cały jego bagaż to podręczna torba, w której skrywa swój największy skarb – mahoniowe pudełko. W poprzednim życiu miał wszystko, a teraz jest anonimowym starszym panem i jedyną jego bronią w zetknięciu z nową rzeczywistością jest milczenie.

Latif to młody utalentowany profesor literatury, który mieszka samotnie w Londynie i zna język, jakim posługuje się Saleh. Drogi obu mężczyzn przecinają się w nadmorskim miasteczku, kiedy okazuje się, że łączy ich coś więcej niż tylko kraj, z którego pochodzą.

Gurnah po raz kolejny zderza świat Afryki z europejską cywilizacją i pokazuje kontrasty oraz pęknięcia pomiędzy obiema rzeczywistościami. Jednocześnie kreśli przejmującą i uniwersalną historię ludzi, którzy próbują odnaleźć siebie.

„Gurnah spleta los przedmiotów i los ludzi misternym ściegiem porywającej powieści o utracie domu i wykorzenieniu. Poruszający i literacko brawurowy głos w dyskusji o dziedzictwie kolonializmu i naturze opresji.”

Agata Kasprolewicz. „Raport o książkach”
„Gurnah zabiera nas na wyprawę, gdzie wyimaginowane, mityczne światy współistnieją z przejmującą historią zwykłych ludzi, którzy szukają dla siebie miejsca w pełnym podziałów świecie. Niezwykle uwodzicielska powieść.”

Wojciech Szot. Gazeta Wyborcza

Nadchodząca fala. Sztuczna inteligencja, władza i najważniejszy dyplomata ludzkości w XXI wieku

Autor: Michael Bhaskar, Mustafa Suleyman



W naszej historii falami przychodziły epidemie i katastrofy naturalne, nowe idee i rewolucje, czasy rozkwitów i upadków imperiów. Fala, która nadchodzi tym razem, zmieni wszystko.

Wzburzenie powierzchni. Algorytmy samodzielnie zaczynają grać w gry i układać przynoszące zwycięstwo nowe strategie. W 2016 roku pierwszy raz program AI pokonał człowieka w go.

Powstanie fali. W roku 2022 pojawia się przełomowy Chat GPT, drukarki 3D drukują elementy, z których buduje się domy, autonomiczne kombajny i traktory przejmują opiekę nad uprawami, rozwijają się techniki „zaprogramowanego odmładzania”.

Tsunami. Technologia deepfake pozwala na sianie chaosu na niespotykaną skalę, powstaje inteligentna broń, państwa wykorzystują systemy rozpoznawania twarzy do zwiększania nadzoru nad obywatelami. W Chinach rodzą się pierwsze dzieci ze zmodyfikowanym DNA. Dzięki inżynierii genetycznej możliwe staje się eliminowanie szkodliwych dla człowieka gatunków.

Mustafa Suleyman jako współzałożyciel pionierskiej firmy DeepMind zajmującej się rozwijaniem sztucznej inteligencji znalazł się w samym centrum trwającej obecnie rewolucji. W swojej przełomowej książce pokazuje, że AI – w której pokładamy tyle nadziei – może stać się bronią obosieczną.

Słowo honoru

Autor: Krajewski Marek



Brutalna gra o wszystko. Honor albo śmierć!

Lwów 1938. Europa na krawędzi wojny. W Rzeczypospolitej trwa bezlitosna walka o wpływy. Czy możliwy jest sojusz z Niemcami? Edward „Łyssa” Popielski podejmuje decyzję, która na zawsze zaważy na losach jego, jego najbliższych i Rzeczypospolitej.

Kraków 1942. W więzieniu na Montelupich o życie walczy dwóch polskich oficerów. Łączy ich dane przed wojną słowo honoru. Czy opuszczą mury hitlerowskiej katowni?

Wrocław 1956. Do władzy dochodzi Gomułka. W szeregach funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa poruszenie: na jaw wychodzą zadawnione tajemnice i układy. Jaki wpływ na nową rzeczywistość ma starzejący się oficer przedwojennego polskiego wywiadu i decyzja, którą podjął przed laty?

MISTRZOWSKA POWIEŚĆ szpiegowska, w której Marek Krajewski odkrywa mniej znane karty z historii służb specjalnych II Rzeczypospolitej i PRL.

Jak powietrze

Autor: Ada D'Adamo



„Jak powietrze” to powieść wyróżniona nagrodą Premio Strega – włoskim odpowiednikiem Bookerów – oraz Premio Strega Giovani.

To niezwykle poruszająca poruszająca, subtelna i słodko-gorzka powieść, która od razu po premierze stała się bestsellerem. Ada D'Adamo była tancerką baletową, ale narodziny niepełnosprawnej córki Darii przed szesnastoma laty, przerwały jej karierę i zmieniły jej życie. Kiedy Ada pogodziła się z losem, usłyszała kolejną druzgocącą diagnozę: chorowała na raka, a rokowania były złe.

Nie poddała się i postanowiła napisać powieść będącą listem pożegnalnym do córki, w którym opowiada swoją, a także ich wspólną, historię.

To pierwsza i ostatnia powieść autorki. Ada D'Adamo zmarła w 2023 roku w swoim domu w Rzymie, kilka dni po ogłoszeniu nominacji do nagrody Strega. ♦

Dni Kultury Polskiej

Zapraszamy na wystawę **Polski Folk**, od 15 października do 15 grudnia 2024 w środy, piątki i soboty w godzinach od 11.00 do 16.00

W trakcie wystawy będzie można podziwiać autentyczne wyroby polskich twórców ludowych, także eksponaty już historyczne. Będą to w dużej mierze wyroby tkackie i gobeliny.

Prezentowane będą również tablice informacyjne o wybranych regionach Polski: Kaszuby, Podhale, Łowicz i Kurpie oraz Podlasie, Mazowsze, Śląsk, Warmia i Mazury. Teksty na tablicach są w dwóch językach – polskim i angielskim.

Będzie można też zapoznać się z albumami, przewodnikami po tych regionach

oraz literaturą piękną poetów i pisarzy tych rejonów, jak np. Michał Kajka - Mazury, Augustyn Necel - Kaszuby, Gustaw Morcinek - Śląsk, Zofia Roj-Mrozińska - Podhale.

W dniach od 16 do 17 listopada w ramach Dni Kultury Polskiej odbędzie się także „Weekend na folkowo” - warsztaty tkackie, pokaz filmu Chłopi (2023), gry, zabawy, muzyka, poczęstunek - więcej informacji na: www.facebook.com/abcedulibrary

Serdecznie zapraszamy 😊

Wstęp wolny

52A Gould Street, Greengate Business Centre, T12 Y65D, Cork.
Parking przy samym Ośrodku/Bibliotece

DNI KULTURY POLSKIEJ

WYSTAWA – Polski Folklor

15 października – 15 grudnia
w dniach i godzinach otwarcia ośrodka

WSTĘP WOLNY

Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary

Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary

Green Gate Business Centre, 52a Gould Street, Cork, T12Y65D

Tel. 021 24 111 90
abcedulibrary@gmail.com
<https://facebook.com/abcedulibrary/>

KINO

Listy do M. pożegnania i powroty

W irlandzkich kinach od 22 listopada

Zbliżają się kolejne Święta Bożego Narodzenia. Wszyscy szykują się do Wigilii i rodzinnego biesiadowania. Padają obietnice i deklaracje, których niełatwo dotrzymać... Ale w Święta wszystko jest możliwe!

Mel (Karolak) ambitnie rozwija własną firmę Mikołajową. Jako poważny biznesmen i odpowiedzialny mężczyzna stawia sobie za cel zorganizowanie uroczystej kolacji wigilijnej. Szybko jednak okazuje się, że to zadanie go przerasta. Dodatkowo, w swoim młodszy pracownik Grzesku (Pietruczuk), dostępuje odbicie dawnego siebie – młodego chłopaka, który popełnia te same błędy. Mel postanawia przerwać ten zgubny wzorzec i zrobić wszystko, by uchronić Grzeska przed kolejnymi pochopnymi decyzjami!

Karina (Dygant) i Szczepan (Adamczyk) pragną wreszcie spędzić spokojne, normalne święta – bez kłótni, bez stresu i nieoczekiwanych niespodzianek. Jednak los ma wobec nich inne plany... Gdy nagle pęka rura i zalewa im mieszkanie, do ich domu trafia Lucek (Chabior). Oczywiście, nie sam, lecz

w towarzystwie kolejnej „ofiary”, Japończyka Józka. Widząc, co się szykuje, Szczepan postanawia działać.

Tymczasem Wojciech (Malajkat), wracający z Londynu, gdzie odwiedzał swoją córkę, ma własne plany na wigilijny wieczór. Wszystko wydaje się pod kontrolą, aż na jego drodze pojawia się Ewa (Walach) – tajemnicza kobieta, która leci do Warszawy, by zobaczyć się z ukochanym poznanym przez Internet. To przypadkowe spotkanie nie tylko zmieni ich spojrzenie na własne życie, ale także może być początkiem niezwykłej relacji.

A Mikołaj (Stuhr)? Ten z kolei spaceruje po mieście, spotykając starych i nowych znajomych, podczas gdy w domu czeka na niego rodzina, a przede wszystkim mały Ignaś. Chłopiec, z niecierpliwością wypatrując pierwszej gwiazdki i wymarzonego prezentu, wplątuje się w sytuację, która zmusi go do działania, by ocalić ducha Święt.

Przeplatające się losy bohaterów tworzą ciepłą, pełną humoru i wzruszeń opowieść o magii Bożego Narodzenia. Tutaj nic nie jest oczywiste, a świąteczne niespodzianki potrafią wywrócić życie do góry nogami.

Lista kin oraz daty seansów na:
<https://polskiekino.ie/>

HOROSKOP NA LISTOPAD 2024

Baran (21 marca – 19 kwietnia)

♈ Listopad spędzisz w domowym zaciszu, przygotowując się na długie wieczory w rodzinnym gronie. Samotne Barany zaczną aktywnie poszukiwać kogoś, kto będzie towarzyszył im przez zimowe miesiące. Barany w stałych związkach powinny poświęcić dużo więcej czasu i uwagi kochanej osobie. Miesiąc sprzyja udanym operacjom finansowym. Jeśli ubiegasz się o pożyczkę lub kredyt, to cierpliwie wyszukuj najlepsze na rynku oferty i negocjuj korzystne procenty.

Byk (20 kwietnia – 20 maja)

♉ Zapowiada się bardzo gorący miesiąc! Będziesz pomagał, decydował, ale też dyskutował i kłócił się z osobami, które sprzeciwiają się twoim ambitnym planom. Staniesz się atrakcyjny dla przedstawicieli płci przeciwnej, nawet jeśli nic specjalnego w tym kierunku nie robisz. Okazji do flirtów nie powinno w tym miesiącu zabraknąć. Jeśli w twoim związku byłyby jakieś sporne sprawy, to teraz uda ci się je łatwo wyjaśnić. Miesiąc wyjątkowo sprzyja intensywnym szkoleniom i kursom, zwłaszcza informatycznym i internetowym.

Bliźnięta (21 maja – 20 czerwca)

♊ Zapowiada się spokojniejszy miesiąc, w którym zajmiesz się raczej kończeniem rozpoczętych spraw, niż angażowaniem w ryzykowne propozycje. Koniec listopada może przynieść ci miłosne dylematy. Zaczynasz zastanawiać się nad sensem zobowiązań, możesz zniechęcić się do długodystansowych związków. Twoje dokonania mogą być przedmiotem rozważań, być może czeka cię wystąpienie przed większym gronem słuchaczy. Jeżeli myślisz o zmianie pracy, listopad to dobry miesiąc aby zapisać się na kurs dokształcający.

Rak (21 czerwca – 22 lipca)

♋ Wykorzystaj szansę, jaką otrzymasz w tym miesiącu. Bądź otwarty na nowe propozycje i zastanów się, czego jeszcze nie zrobiłeś, a co jest w twoim zasięgu. Odważ się prosić o więcej, bądź też cierpliw i serdeczny. W listopadzie poważnie podchodź do swoich obowiązków: nie spóźniaj się i nie załatwaj prywatnych spraw w godzinach pracy. Miesiąc sprzyja wyjaśnianiu partnerskich nieporozumień. Teraz łatwiej osiągniesz porozumienie, zdecydowanie się na wspólne inwestycje czy też podejmiecie decyzje dotyczące najbliższej przyszłości.

Lew (23 lipca – 22 sierpnia)

♌ Nie wahaj się podejmować odważnych decyzji osobistych i bądź sprawiedliwy. Szybko okaże się, że w ten sposób możesz wykorzystać najlepsze możliwości i odkryć błędy, jakie stały ci na przeszkodzie. Jesienią masz prawo czuć się zmęczony, nie wymagaj więc od siebie zbyt wiele. W tym miesiącu możesz przypomnieć sobie o pierwszej miłości lub nawet ponownie nawiązać kontakt z kimś, kogo kochałeś w przeszłości. Określ jasno, czego pragniesz i co sam możesz dać drugiej osobie. W pracy czeka cię więcej zwyczajnych obowiązków, a mniej okazji do błyskotliwych sukcesów i szybkich zwycięstw.

Panna (23 sierpnia – 22 września)

♍ Miesiąc sprzyja nadrobieniu zaległości w lekturnie. Wykorzystaj długie, jesienne wieczory na odpoczynek i naładowanie baterii. Będziesz bardziej niż zwykle melancholijny i pozytywnie nastawiony na otoczenie. Sercowe kłopoty przyjaciół okażą się tematem, na jaki będziesz z wielkim zapałem dyskutować. W pracy postaraj się szybko i odważnie reagować na nowe wytyczne. Nie taki diabeł straszny jak go malują.

Waga (23 września – 22 października)

♎ Czekaj cię spokojniejszy, ale udany miesiąc. Szczęście ci sprzyja, choć od ryzykownych spraw trzymaj się z daleka. Jest to dobry czas, aby uporządkować swoje sprawy finansowe. Odzyskaj to, co ludzie są ci winni i zastanów się, jak mógłbyś spłacić własne długi. Planety sprzyjają romantycznej miłości, ale nie licz na szalone przygody. Nie pochwyty i uznanie, a premia będzie motorem twoich zawodowych działań.

Skorpion (23 października – 21 listopada)

♏ Miesiąc sprzyja nowym pomysłom i ambitnym planom. Nie przejmuj się tym, co mówią inni i słuchaj swojej intuicji. Twoje marzenia i sekretne plany mają szansę się spełnić, jeśli tylko poświęcisz im więcej czasu i uwagi. Wspomnienia i uczucia okażą się teraz bardzo ważne. Wpływ planet nastroi cię sentymentalnie. Rozwój miłosnych wypadków zależeć jednak będzie od twoich decyzji, bo to ty w tym miesiącu będziesz wybierać i decydować. Bądź optymistą, słuchaj intuicji i odważ się trochę zaryzykować! Teraz masz szansę osiągnąć to, o czym inni tylko mogli marzyć.

Strzelec (22 listopada – 21 grudnia)

♐ Miesiąc sprzyja dobrym pomysłom, ale nie wszystkie z nich uda się szybko zrealizować. Nie opowiadaj zbyt wiele o swoich planach, bo ktoś zazdrosny może ubiec cię w drodze do sukcesu. Odpocznij, nie spiesz się z niczym, ale przede wszystkim słuchaj swojej intuicji. Miesiąc sprzyja miłości, ale nie umawiaj się z osobami o złej reputacji. Plotki i domysły, jakie inni będą mieli na wasz temat, mogą wydać ci się krzywdzące. Poszukujący lepszej pracy powinni zastanowić się nad właściwą strategią swoich poszukiwań. Być może są jeszcze miejsca i osoby, których nie uwzględniłeś w swoich kalkulacjach.

Koziorożec (22 grudnia – 19 stycznia)

♑ Zapragniesz porzucić nudne obowiązki. Zainwestuj w coś zupełnie nowego i zaskakującego! To najlepszy czas, aby dokładnie przyjrzeć się swoim planom na przyszłość. Będziesz teraz w dobrym nastroju i żadne przeciwności nie wydadzą ci się straszne. Staniesz się też dobrym mediatorem i negocjatorem. W miłości czeka cię wiele niezwykłych rozmów, które tym razem mogą przerodzić się w dłuższy flirt, a nawet w namiętny romans. Sprawy finansowe powinny układać się po twojej myśli, choć Wenus w listopadzie kusić cię będzie do większych niż zwykle wydatków na ubrania i różne przyjemności. Nie żałuj sobie tego, na co sam zapracowałeś i co poprawi ci nastrój.

Wodnik (20 stycznia – 18 lutego)

♒ Listopadowe spotkania staną się w tym roku okazją do ważnych rozmów, a nawet podsumowań. Czas sprzyja także załatwianiu rodzinnych spraw. Korzystny wpływ planety Wenus pomoże ci pozbyć się niepotrzebnych kompleksów i uniknąć krzywdzących plotek. Być może będziesz komuś pomagać w tajemniczej, ale słusznej sprawie, dzięki czemu zyskasz wdzięczność i sympatię. Nie poddawaj się trudnościom i walcz, a osiągniesz wymarzony sukces.

Ryby (19 lutego – 20 marca)

♓ W tym miesiącu poczujesz się potrzebny, doceniani i lubiani. Czekaj cię propozycja zdobycia nowych doświadczeń i potkania z niezwykłą osobowością. W miłości Ryby będą teraz myśleć przede wszystkim o sobie i swoich przyjemnościach. Postaraj się być nieco bardziej cierpliwy i wyrozumiały wobec potrzeb osób, które są ci bliskie. Samotne Ryby będą miały okazję do poznanie kogoś wyjątkowo interesującego, choć na początku znajomości mogą wcale nie dawać tej osobie zbyt dużej szansy. Listopad bardzo sprzyja wprowadzaniu w zwykły rytm pracy różnych innowacji i nowinek technicznych.

Uśmiechnij się :)

Facet rano się budzi i mówi do kobiety obok:
– Byłaś naprawdę cudowna w łóżku!
– Tak?
– Tak! Nie ściągałaś ze mnie kołdry.

... HANDLOWE TO PLACÓWKA REPREZENTUJĄCA PAŃSTWO ZA GRANICĄ	LECZY UKŁAD KOSTNY SKUTEK SKRZĘPU KRWI	ŚPIEWANA POD OKNEM UKOCHANEJ SALVADOR... MALARZ HISZPAŃSKI	KOŃ Z PŁAMAMI TYTON FAJKOWY	UTWÓR MUZ. ZE ZMIANAMI TEMATU, MELODII	JANUSZ KORWIN...	MIASTO WE WŁOSZACH RYBIE JAJA	MALOWANA W PIOSENCE KARIN STANEK	W FIZYCE: WIELKOŚĆ, KTÓRA CHARAKTERYZUJE JĘDYNIĘ WARTOŚĆ LICZBOWĄ; TAKŻE RYBA AKWARIOWA	WYBRZYK; CZYN ZASŁUGUJĄCY NA POTĘPIENIE
									14
BRUTTO MINUS NETTO DOM PODRÓŻNYCH		NIEMODNY NAPÓJ ALKOHOLOWY 25	6		LEGENDARNY ZAŁOŻYCIEL KRAKOWA			MATERIAŁ, KTÓRY NIE PRZEWOZI CIĘPŁA, PRĄDU ELEKTRYCZNEGO	CZŁONEK IRAŃSKIEGO LUDU STEPOWEGO
		PIEŚŃ GONDOLIERÓW WENECKICH DOWCIP			16				
HANBIENIE WYGŁAD SKÓRY TWARZY	11		3		BADANIE STRUKTURY PODKŁAD DO WYSZYWANIA				5
	22	URZĘDOWE PAPIERY BOHATER "ENEIDY"			NIEMIECKA AKTYWISTKA RUCHU FEMINISTYCZNEGO	OBÓZ HITLEROWSKI DLA JĘNCÓW	UDZIELANY UCIEKINIEROWI DRZEWO LIŚCIASTE		
PTAK ŁOWNY	GRUBY, KOSMATY KOC JEDNA Z ZUP 15			... TO PIENIĄDZ STAN W USA	23		NARZĘDZIE ROLNICZE DO SPULCHNIANIA GLEBY		
				DZIERŻAWI PŁACÓWKĘ JEDNOSTKA SIŁY			SUBSTANCJA KWASNA	MECHANIZM ZEGARKA	STOLICA JEMENU
MORZE ADRIATYCKIE		GRECKA WYSPA NA MORZU EGEJSKIM 21	NIĆ SZEWSKA				PRAWY DOPLYW ODRY		9
					2	WĘDROWAŁ ZE STASIEM I NEL		STAŁA POSADA	8
ROŚLINA OZDOBNA, UPRAWIANA W POLSCE	GRECKA BOGINI ŚWITU POWIEŚĆ KRA-SZEWSKIEGO		NAZISTA OGÓŁ GAZET I CZASOPISM			BREDNIE HURAGAN			19
					24	GUŁPIA U STOŁU		JAKI PAN, TAKI... STUDENT	12
ORKIESTRA LUDOWA	JEDNO Z WARZYW	ALBUM ZESPOŁU „VARIUS MANK”	KRÓL ZWIERZĄT	ATAK TROPICALNEGO SZARU	GRAMOCZĄSTECZKA	... DO MŁODOŚCI” MICKIEWICZA	W MITOLOGII GRECKIEJ NIMFA WODNA ZAMIESZKUJĄCA ŹRÓDŁO, STRUMIENIE I RZEKI	WŁAŚCICIEL ARKI	18
								WOREK NA GRZBIECIE ZWIERZĘCIA	ARABSKE IMIĘ MĘSKIE
NOTATNIK PRZENOŚNA ZASŁONA		10	4	KAUSTYCZNA			CZĘŚĆ PRZYRZĄDU OPTYCZNEGO		
				PRZELEWANIE				IMIĘ AKTORA DOUGŁASA, OJCA	

WYŻSZA JEST PRAWDA UŻYTECZNA.

PROWADZISZ W IRLANDII

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

**BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:**

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego i pracowniczego, które są niezbędne do prowadzenia własnego biznesu na terenie Irlandii. Staramy się optymalizować wysokość płaconych podatków, informujemy o korzyściach i stratach płynących z danego rozliczenia z Revenue.

Służymy naszym klientom radą nie tylko w zakresie księgowości, lecz także prawa, rozwoju biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Współpracujemy z biegłymi rewidentami oraz prawnikami renomowanych irlandzkich kancelarii.

Współpracując z D&M Accountancy Services, masz pewność, że Twoje finanse są w dobrych rękach. Możesz spać spokojnie i cieszyć się z możliwości współpracy z profesjonalistami posiadającymi ogromną wiedzę i doświadczenie.



Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com



Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com



TOMASZ WYBRANOWSKI

Polonijne organizacje i media na Wyspie – obok siebie, a jednak z boku

Rozważając kwestie polonijnych tytułów ukazujących się w Irlandii, trzeba także poświęcić trochę czasu na charakterystykę polonijnych organizacji na Wyspie. Ich działalność często oddziaływała i oddziałuje na środowiska redakcyjne, dziennikarzy i redaktorów. Zostało ich teraz ledwie kilka, a istniało w całej Irlandii kilkanaście organizacji i stowarzyszeń, które świadczyły o irlandzko-polskiej integracji. Najważniejszym celem ich misji było dbanie o rozwój kulturalny Polonii, podtrzymywanie kontaktów z Macierzą, wreszcie promocja rodzimych literackich i muzycznych talentów.

W samej tylko stolicy Irlandii działało kilka takich ośrodków. Do największych zaliczymy Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny POSK i najważniejsze dla mnie Irish-Polish Society. Od maja 2004 r. odnotować trzeba działalność takich podmiotów jak Forum Polonia, Art Waves, Polska Społeczność w Irlandii (The Polish Community in Ireland), Mad Art Studio, D-Light Studios czy Centre for Creative Practice prowadzone przez zdobywczynię nagrody Social Entrepreneurs 2006 Monikę Sapielak, która kierowała również uznaną i głośną nie tylko na Wyspie Art Polonią. Największym przedsięwzięciem Art Polonii był Festiwal Polish pARTy Summer, który odbył się w lipcu 2007 r. Monika Sapielak – pomysłodawczyni i koordynatorka imprezy – uważa, że była to kolejna udana inicjatywa: *Trudno opisać to wydarzenie, będące z jednej strony kreowaniem nowych form współpracy w nowo zaistniałej przestrzeni, a równocześnie organicznym procesem, mającym na celu zaprezentowanie tak wielu i tak różnych form twórczości zarówno profesjonalnej, jak i offowej czy amatorskiej. Festiwal, który powstał dzięki spontanicznej odpowiedzi ponad czterdziestu polskich twórców na moje zaproszenie do udziału w naszym programie, to eksperyment (...).*

W gronie liczących się polonijnych placówek kultury na Szmaragdowej Wyspie należy wymienić także D-Light Studio, które prowadzone było przez znaną fotograf mody Agnieszkę Stoińską. W dorobku Sapielak i Stoińskiej znalazły się zarówno warsztaty, koncerty, przedstawienia, jak i współorganizowanie pierwszego w Irlandii Photography Festival, który odbył się w lipcu 2010 r.

W pamięci uczestników kameralnego Festiwalu Brunona Schultza pozostanie prezentacja „Sklepów cynamonowych” po polsku i po angielsku. Festiwal odbył się 3 maja 2009 r. w dublińskim Liberty Hall Theatre. Wydarzeniu towarzyszyły projekcje filmowe. Jako pierwszy pokazano obraz Benjamin Geissera „Finding the pictures – The Story” opowiadający o poszukiwaniach i odnalezieniu malowideł ściennych wykonanych przez Schulza w ostatnim okresie życia. Następnie odbyła się projekcja krótkometrażowego fil-

XX lat minęło – Polacy na Szmaragdowej Wyspie (cz. 3)

mu animowanego braci Quay „Street of Crocodiles” inspirowanego prozą Schulza. Ukoronowaniem wieczoru był koncert polskiego Bester Quartet (dawniej Cracow Klezmer Band). Do dziś co roku odbywa się Polish Art Festival w Limerick. Jego pomysłodawczynią i organizacyjnym kołem zamachowym jest niezmordowana Justyna Cwojdziańska.

Irish-Polish Society – wierni Polsce, wierni Irlandii... Kamień węgielny irlandzko-polskiej przyjaźni

Najstarszym i wciąż działającym stowarzyszeniem polonijnym na Wyspie jest Towarzystwo Irlandzko-Polskie (The Irish-Polish Society, IPS), które założono w 1979 r. Bodźcem i zachętą do większej aktywności liczącej wówczas niespełna 200 osób irlandzkiej Polonii był przyjazd papieża Jana Pawła II do Irlandii. Pod koniec lat 70. ubiegłego wieku na Wyspie nie istniała żadna oficjalna polska instytucja ani placówka dyplomatyczna. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce towarzystwo zorganizowało akcję pomocy (lata 1981–1983). Utworzono wówczas fundusz „Aid to Poland”, którego celem było wspieranie rodaków w kraju. Dzięki wspólnym wysiłkom Polonusów i Irlandczyków wysłano 20 kontenerów z lekami, środkami sanitarnymi i pierwszej pomocy, żywnością oraz odzieżą. Spotkania członków towarzystwa początkowo odbywały się bardzo sporadycznie: *Ich liczba ograniczyła się do zaledwie kilku wraz z nielicznymi nabożeństwami odprawianymi w języku polskim. Sytuacja zmieniła się zasadniczo w 1986 roku. Zakupiono i wyremontowano budynek gregoriański przy Fitzwilliam Place w Dublinie. Stało się to możliwe dzięki zapisowi w testamencie Wandy Petroneli Brown, Polki, która wyszła za mąż za Irlandczyka i osiedliła się w Irlandii po I Wojnie Światowej. Dom Polski – otwarty w 1987 – stał się siedzibą Towarzystwa – napisała Anna Pośpieszyńska, dziennikarka portalu Apeiron Magazine. Z przykrością należy donieść, że irlandzka Polonia jest podzielona i targana wewnętrznymi konfliktami. Te konflikty są także widoczne w antagonyzmach pomiędzy niektórymi redakcjami.*

Kronika zapowiedzianej zapaści – wspomnienie kryzysu 2008 r.

Nad Dublinem unosi się wszechogarniający odór rozkładu – w taki oto dekadenski sposób niemal 100 lat temu młody James Joyce patrzył na Dublin. Zdaniem moich irlandzkich przyjaciół ta złowrogo brzmiąca fraza jest wciąż aktualna. Czyżby Joyce miał okazać się wieszczem? Irlandzka gospodarka od roku 1997 zaskakiwała cały kontynent dynamiką rozwoju. Szmaragdowa Wyspa przodowała w rankingu inwestycji zagranicznych. Zachęcone niskim (na poziomie 12,5 proc.) podatkiem korporacyjnym i przychylnością władz takie tuzy jak IBM, Dell, Toshiba, Microsoft, HP czy Toyota budowały tutaj wielkie montownie i fabryki. Problem bezrobocia praktycznie nie istniał. Praca czekała na każdego. Sielanka trwała do września 2008 r. Irlandia, jako pierwszy kraj ze Stare-



FOT. TOMASZ SZUSTEK /STUDIO 37

Enda Kenny w dniu wyboru na Taoiseach, 9 marca 2011. Po prawej ówczesny minister zdrowia James Reilly, po lewej minister finansów Michael Noonan.

go Kontynentu, wpadła w recesyjną dziurę. Gwoździem do trumny okazały się irlandzkie banki.

Mit celtyckiego tygrysa przysł niczym bańka mydlana. Stało się to w czarny poniedziałek, 6 października 2008 r. Tego dnia amerykańska giełda zakończyła dzień 10-proc. stratą. Znacznie ucierpiały na tym banki irlandzkie. Największe zniżyły zanotowały Irish Life i Permanent TSB, tracąc po 23 proc., i Anglo Irish Bank, którego akcje poszły w dół o 21 proc. Bank of Ireland stracił najmniej, choć 14,85 proc. to i tak bardzo dużo. Strata banków, nazywana przez fachowców toksycznymi aktywami, wyniosła aż 54 mld euro. Nieuczciwymi dłużnikami irlandzkich banków byli przede wszystkim spekulanci z sektora nieruchomości, którzy zaciągnęli pożyczki w czasie wielkiego zapotrzebowania na apartamenty i domy. Po załamaniu koniunktury „albo nie mogli, albo po prostu nie chcieli” (cytat za dziennikiem „Irish Times”) uregulować swoich zobowiązań. Gabinet Briana Cowena przejął „toksyczne aktywa” sześciu banków.

Jest źle, a będzie... coraz gorzej. Historia lubi się powtarzać

Tymczasem po dwóch latach sytuacja stała się jeszcze gorsza. Rynek nieruchomości ani drgnął, apartamenty i domy, na które nie było chętnych, traciły na wartości, zaś Irlandia, by wypełniać swoje zobowiązania wobec obywateli, musiała pożyczać prawie 780 mln euro... dziennie! Wizja bankructwa zawisła nad Szmaragdową Wyspą. Ustawa o objęciu państwowymi gwarancjami całości wkładów w krajowych bankach miała obowiązywać dwa lata. Przez ten czas irlandzki rząd wpompował grube miliardy w ratowanie systemu bankowego. Efektów jednak nie było widać. Banki wciąż nie mogły stanąć na nogi, społeczeństwo zaś ubożało i walczyło z widmem bezrobocia. Ale nie tylko nieściągalne długi ciągnęły banki na dno. Do ich ruiny dokładali rękę również ich szefowie, którzy – nie bacząc na krytyczną sytuację – potrafili wypłacać sobie niebotyczne, sięgające czasem nawet 2–3 mln euro premie albo odprawy (*sic!*).

Irlandzkie ministerstwo finansów przygotowało wówczas plan awaryjny. Jego

głównym punktem było zejście do roku 2013 z deficytem budżetowym poniżej dopuszczalnego przez Brukselę poziomu 30 proc. PKB. W 2010 r. przekraczał on 13 proc., ale jeśli uwzględnić koszt ratowania banków, to wyniósł aż 32 proc. PKB. Poziom zadłużenia, jaki osiągnęła Irlandia na koniec roku 2010, był wynikiem nienotowanym w krajach rozwiniętych. Aby to zmienić, rząd kosztem wielkich wyrzeczeń całego społeczeństwa (m.in. zwolnienia 30 tys. pracowników sfery budżetowej, obniżenia pensji minimalnej, znacznych cięć zasiłków socjalnych, podwyżek cen paliw, podwyższenia podatków) zaoszczędził w latach 2009–2014 ponad 18 mld euro. Była to największa finansowa akcja ratunkowa w historii Irlandii. Rząd odkupił zadłużenia bankowe za pośrednictwem specjalnie do tego powołanej agencji rządowej NAMA (National Asset Management Agency). Zagrożone plajtą banki otrzymały od wspomnianej agencji pomoc równą „toksycznemu” zadłużeniu. W irlandzkim skarbcu już w 2008 r. brakowało pieniędzy. By akcja ratowania banków się powiodła, rząd wyemitował obligacje skarbowe. Emitentem była właśnie NAMA.

Wartość rynkowa nieściągalnych długów wynosiła pod koniec 2008 r. 54,3 mld euro. 7 mld euro musieli pokryć podatnicy. Po burzliwych debatach w irlandzkim parlamencie, prezydent Irlandii Mary McAleese podpisała 2 października 2008 r. ustawę o objęciu państwowymi gwarancjami całości wkładów w krajowych bankach. Miała ona obowiązywać przez dwa lata (do końca 2010 r.). Rządowy parasol gwarancyjny rozłożono nad wszystkimi zobowiązaniami krajowych banków, także wobec ich kredytodawców zagranicznych. Posunięcie Cowena i Lenihana wzbudziło niepokój Unii Europejskiej oraz rządu Wielkiej Brytanii. Dziennik „Financial Times” decyzję irlandzkiego rządu nazwał „rodzajem ekonomicznego nacjonalizmu”. Na szczęście dla Republiki Irlandii potem nadeszły rządy premiera Endy Kenny’ego (na fotografii).

Ostatni odcinek sagi o Polakach i Polonii oraz polonijnych mediach na Szmaragdowej Wyspie w 20. rocznicę polskiej akcesji w numerze świątecznym. ♦

WYBRAN, CZYLI TOMASZ WYBRANOWSKI

Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka”, który już od 18 lat jest emitowany w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Związku Pisarzy Polskich na Mazowszu, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista w „MIR”. W Republice Irlandii od 19 lat.



**FINBARR
MURPHY**
SOLICITORS



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK

085 7729645 • 01 4910010

www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.